

Łobez  
Resko  
Dobra  
Węgorzyno  
Radowo Małe

# tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 13 (475) Rok X 29.3.2011 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

## Konsorcjum lekarstwem na kryzys?



**POŻYCZKA EKSPRESOWA  
Z LEKKOŚCIĄ  
ZREALIZUJESZ  
SWOJE PLANY**

ŁOBEZ  
ul. Kościuszki 26  
(91) 578 87 86

[www.pekao.com.pl](http://www.pekao.com.pl)  
801 325 325  
(opłata za połączenie wg cennika operatora)

 BANK PEKAO SA

Member of  UniCredit Group

### Radni nie dali na renowację grobowca

(WĘGORZYNO-KRAŚNIK). Podczas sesji dużo kontrowersji wzbudził projekt uchwały dotyczący przyznania dotacji dla parafii w Sielsku na odrestaurowanie grobowca Possartów w Kraśniku.

**OPTYK**  
PRACOWNIA OPTYCZNA  
M & D Piszewscy s.c.  
- komputerowe badanie wzroku  
- soczewki kontaktowe  
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA  
WTORKI, CZWARTKI**

Od 15 czerwca zapraszamy do nowego salonu  
Łobez ul. Niepodległości 18  
tel./fax (091) 397 43 76

**HURTOWA SPRZEDAŻ  
OLEJU  
NAPĘDOWEGO**

Dostawy **GRATIS !!!**  
Auto cysterna

Węgorzyno tel. 601 301 602

**BETMIX**

**BETON  
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD  
[www.betmix.pl](http://www.betmix.pl)  
e-mail: [silos51@wp.pl](mailto:silos51@wp.pl)  
tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

**TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE**

## Tankuj LPG

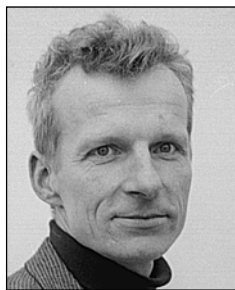
**ZAPRASZAMY** Najwyższa jakość!

Już od 24.03.2011 kupisz u nas LPG  
Najwyższa jakość! Najniższa cena!

**STACJA PALIW** 

**WĘGORZYNO ul. Południowa 1  
(wylot na Drawsko)**

## Tankuj najwyższą jakość!



Kazimierz Rynkiewicz

# Nauczka na przyszłość, czyli jak długo co niektórzy muszą się uczyć o samorządzie i poznawać ludzi

Węgorzyńscy radni nie dali pieniędzy na remont grobowca rodziny Possartów w Kraśniku i zrobiła się mała afera. W lud poszła wiadomość, że burmistrz Monika Kuźmińska nie dała pieniędzy na... remont kościoła. Szczególnie gorąco zrobiło się w Sielsku, w mateczniku byłej burmistrz Grażyny Karpowicz, bo to jej ulubiona parafia z ulubionym sołtysiem i byłym ulubionym proboszczem. Co prawda była ulubiona partia byłej burmistrz miała w byłym systemie w głębokim poważaniu kościoły i duchowieństwo, ale po zmianach tak się niektórym zmieniło, że i niektórzy księża i proboszczowie się nawrócili. Na władzę. Czy nawrócili byłych członków bywszej partii – historia o tym milczy. Ważne, że wspólnie zespół pod rękę w nowe czasy trzeba było iść, a nowe to wiadomo – pieniądze. Nie wszyscy i nie wszędzie, ale w parafii sielskiej akurat jak najbardziej. Komitowa byłej czerwonej burmistrz z byłym proboszczem była powszechnie znana.

W 2010 roku, dla przypomnienia – wyborczym, była burmistrz zorganizowała huczne obchody 550-lecia Węgorzyna. Elementem tych kilkumiesięcznych igrzysk było Lato z Węgorzem, na które wydano około 120 tysięcy złotych, z kieszeni podatników. Liczenie kosztów trwa ponoć do dziś. Tak jak rozliczanie różnych obietnic i zobowiązań byłej burmistrz. Do takich należy remont grobowca rodziny Possartów w Kraśniku, akurat tutaj ujęty jako element tych obchodów. Co prawda z tej okazji, wzorem proboszcza z Radowa Wielkiego, można by w Sielsku odsłonić obelisk poświęcony na przykład papieżowi Janowi Pawłowi II, by zakorzenić tu polskość, ba, a iluz by się do tego jeszcze innych nadało, ale wybrano akurat remont niemieckiego grobowca. Oczywiście, że to zabytek i znajduje się przy kościele, ale trudno wokół niego budować pamięć obecnych mieszkańców, którzy zapewne nawet nie wiedzą, kim byli Possartowie, bo niby skąd. Zapewne nie wie nawet tego była i były, bo że – owszem – mieszkali tu, to jasne, ale co robili, jak zachowywali się w czasie wojny, jaki mieli stosunek do

Polaków, czy wyjechali, czy zginęli, czy uciekli, i dokąd. Nie znajduję na ich temat żadnej inoformacji. Ot, pozostał grobowiec. Unikalny architektonicznie zabytek, prawda, ale co jeszcze?

Dzisiaj wielu próbuje przeciągnąć jakąś nić pomiędzy była tu kulturą niemiecką a obecną polską, ale to próby żalodne. Possart jest częścią kultury niemieckiej i choćby nie wiem jak i kto ciągnął naszych mieszkańców za uszy, nie zrobi Possarta częścią kultury polskiej. Bo niby jak. Przecież Possart mieszkał w Kratzie. Teraz jest Kraśnik. A to dwa różne światy. Dwie zupełnie różne kultury. Jedna odeszła, druga przyszła. W żaden sposób nie da się połączyć ich obu jakąś formą historycznej kontynuacji.

Oczywiście, szanujemy, jako Europejczycy, jako chrześcijanie i ludzie cywilizowani grobowce i zabytki, ale mamy też inne zobowiązania, pierwszorzędne. Przede wszystkim wobec bliskich, wobec własnej kultury i tradycji. A są one tu, na tych ziemiach, w stanie rozkładu. Possartowie mogą dzisiaj bez problemu przyjechać i za własne pieniądze wyremontować grobowiec. Jednak to my im remontujemy, Państwo Polskie, które przecież zostało ograbione i zniszczone podczas wojny i później, a więc po prostu jest biedne. To przecież widać na każdym skrawku tej ziemi. Biedne nie tylko materialnie, ale i duchowo. Biedne także w symbole. Nie uświadczymy tu, tak licznych na terenach rdzennej Polski, pomników Mickiewicza, Słowackiego, Norwida, Kochanowskiego, Chopina, Sobieskiego, Piłsudskiego, Kościuszki i setek innych Polaków, którzy tworzyli Polskę i polskie dziedzictwo. A przecież my z tego dziedzictwa, nie z innego. Nieśmiało pojawiają się w różnych miejscach formy upamiętniające naszego Jana Pawła II, jak w Czaplunku nad jeziorem lub w Gryficach przy kościele, i choćby ten kamień – w Radowie Małym.

Ale niektórzy jakby tego dziedzictwa nie odczuwali, jakby im

ciężało, jakby w Berlinie było bardziej wielkopańskie, bardziej światowe, bo to nasze tu takie trochę zapyziałe, popegeereowskie, mało czytane i mało kumate. Trochę niemyte i trochę śmierdzi. Norwid pisał ironicznie: „znam dzielniejszy sposób, na tę nudę przekłętą. Zapomnieć ludzi, a bywać u osób, krawacie ślicznie, ślicznie zapięty”.

Więc była burmistrz obiecała, jest na to dokument, że wspomóżę remont grobowca kwotą 51 tys. zł z budżetu gminy. Jeszcze przed wyborami. Niestety, nie zapytała radnych, czy zgodzą się wydać tę kwotę na ten cel. Po prostu obiecała w ciemno. Miała taki gest. Niestety, nie zakładała, że przegra te wybory. A choćby i wygrała, nie mogła wiedzieć, jak postąpią radni. Ot, cała była burmistrz.

Obecna burmistrz Monika Kuźmińska postawiła ten wydatek na sesji. Radni odrzucili pomysł byłej burmistrz, by pieniądze mieszkańców przeznaczyć na remont grobowca Possartów. Uznali, że są ważniejsze potrzeby ludzi tu żyjących. Tym bardziej, że grobowiec już dawno został wyremontowany, bo Grażyna Karpowicz nie omieszkła symbolicznie przeciąć przy nim wstęgę. Oczywiście wyremontowany za pieniądze Państwa Polskiego. Jak wynika z relacji byłego już kierownika Wydziału Promocji gminy Pawła Bota: „Rodzina (Possartów) przekazała również fundusze na dalsze prace związane z obiektami w Kraśniku”.

Zatem nieprawdą jest w tej drobnej aferze, jakoby burmistrz Kuźmińska nie dała pieniędzy na remont kościoła w Sielsku lub Kraśniku. Pieniądzy nie dali radni, zresztą wsparci głosami sołtysów, i nie na remont kościoła, ale na remont grobowca, który już został wyremontowany. Koszt remontu: 158 tys. zł. Prawda, że wydaje się to sumą sporą. 80 tys. dało Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, prawie 21 tys. przekazał Zachodniopomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Szczecinie. Resztę założyła

firma. Ile dali Possartowie, annały milczą.

W ramach pamięci europejskiej i pojednania narodów burmistrz Karpowicz została zaproszona przez potomkinię Possarta do Berlina na wystawę o tym rodzie, z czego skwapliwie skorzystała. Co teraz robi ze swoim zobowiązaniem finansowym danym proboszczowi ks. Henrykowi Melerskiemu? Czy nauczy się, że nie można rozdawać nie swoich pieniędzy, nawet jak się jest burmistrzem? Jak znam panią Grażynę, to nie.

Nowy proboszcz Sielska musi jeszcze tu trochę pobyc, by to zrozumieć.



## Gazeta Powiatowa

### Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),  
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

**Reklama:** tel. 512 138 349

### Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,  
tel./fax (91) 3973730.  
**E-mail:** tygodniklobeski@wp.pl  
**www.tygodniklobeski.xwp.pl**

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927  
**Nakład: 1300 egz.**

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

**Skład i druk:** WPPP - Łobez, tel./fax (91) 39 73 730.



## Ile są warte udziały Gminy Węgorzyno w spółce PKS

W dniu 3 marca 2011r. burmistrz Monika Kuźmińska wzięła udział w Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników Spółki „Polski Koncern Spirytusowy” Sp. z o.o. (dawniej Bioetanol) w Ińsku.

Małgorzata Miękiewicz, jako członek zarządu, przedstawiła zebrany aktualną sytuację w Spółce. Udziałowcy spółki zostali poinformowani, że:

- spółka ma zobowiązania (70 mln zł kredytu i 1,3 mln zł bieżących)

- w zakładzie zatrudnionych jest 18 pracowników (3 w biurze i 15 fizycznych - pilnujących zakładu)

- zakład bioetanolu „stoi” z produkcją, bo jest ona nieopłacalna.

Zarząd spółki „Polski Koncern Spirytusowy” Sp. z o.o. (dawniej Bioetanol) zamierza sprzedać za-

kład i pokryć zobowiązania spółki, a ewentualną nadwyżkę rozliczyć i rozwiązać spółkę. Jednak, aby sprzedać potrzebne jest zboże w ilości 2000 ton, aby uruchomić produkcję i zaprezentować potencjalnemu nabywcy – byłyby to kolejne zobowiązania, które mogłyby wynieść nawet ponad 1,6 mln zł.

Udziałowcy, w tym również Gmina Węgorzyno (305 udziałów) są zaniepokojeni zaistniałą sytuacją i obawiają się o zainwestowane w udziały pieniądze. Jeden udział kosztował 500 zł. Zastanawiające jest, jaką wartość ma teraz.

Przewidujący radni Rady Miejskiej już w 2006 r. podjęli stosowną uchwałę (Uchwała Nr XXXVI/411/2006) w sprawie zbycia udziałów Gminy, m.in. w spółce Bioetanol. Niestety poprzednia burmistrz Grażyna Karpowicz nie zbyła ich. (r)

## Poczty zostają

(POWIAT). Plany dotyczące likwidacji poczty zostały wstrzymane.

Decyzje w tym temacie ostatecznie jeszcze nie zapadły. Liczne

protesty w tym pomoc senatora Jana Olecha sprawiły, że jak na razie poczty pozostają. Do tematu Główny Urząd powróci za jakiś czas. op

## Biuro wezwań pogotowia będzie w Wałczu

(ŁOBEZ-WĘGORZYNO). Z dniem 31 marca 2011 r. nastąpi zmiana w dysponowaniu zespołów wyjazdowych Pogotowia Ratunkowego - nowe biuro wezwań będzie w Wałczu.

W związku z połączeniem biur wezwań Pogotowia Ratunkowego w Wałczu i Drawsku Pomorskim oraz utworzenia jednego punktu wezwań w Wałcz, z dniem 31 marca 2011 r. mieszkańcy gmin Łobez i Węgorzyno po wykręceniu numeru

alarmowego 999 uzyskają połączenie z biurem wezwań w Wałczu.

Zmiany te nie powodują jednak zmian w funkcjonowaniu Pogotowia Ratunkowego na terenie powiatu. Zespół wyjazdowy stacjonować będzie tak jak dotychczas w Łobzie op

**Zarząd Powiatu Łobeskiego odwołuje ogłoszony na dzień 15 kwietnia 2011r. I przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę pomieszczenia przy ul. Konopnickiej 41 na prowadzenie kasy (punktu Obsługi Klienta).**

*Starosta Łobeski Ryszard Brodziński*

**OGRODZENIA** Wykonamy ogrodzenie pod klucz

- betonowe • metalowe
- plastikowe • drewniane



"Jamex", Węgorzyno, ul. Południowa 1

tel./fax 91 39 71 951, kom. 509 288 407

**JUBILER**  
skup złota  
naprawa  
sprzedaż

**NAJMODNIEJSZE WZORY ŚLUBNYCH OBRĄCZEK**

grawer gratis!

72 - 310 Płoty  
ul. Jedności Narodowej 33

**tel. 607 687 690**



**Firma zatrudni od zaraz**

- Kierowców kat. CE
  - Mechanika samochodowego
  - Spawaczy
  - Betoniarzy
  - Oraz pracowników bez zawodu
- Tel. kontaktowy 509 288 381

**Idealne miejsce na wasze wymarzone**

**wesele**

tel. 506 016 130  
www.centrum-wesela.pl

Uprzejmie informujemy o otwarciu w GRYFICACH przy ul. 11 listopada 1a

**FILII SZCZECIŃSKICH KANCELARII RADCÓW PRAWNYCH I ADWOKATÓW**

**Radcowie prawni:**  
- Karol Gregorczyk  
- Paweł Brzeziński

**Adwokaci:**  
- Joanna Nowicka-Mosiądz  
- Jan Kubiak

tel. 795-114-976  
fax. (091) 818-04-15

biuro@kancelaria-gryfice.pl  
godz. otw. pon.-pt. 10:00-16:00  
dyżury pon.,śr.,czw. 16:00-18:00



**ZARZĄDCA CMENTARZA W ŁOBSIE**

Jerzy Furmańczyk Nowogard ul. Cmentarna 1a  
91 397 03 97, 602 350 318,  
jfnowogard@poczta.onet.pl

**USŁUGI POGRZEBOWE**

tel. 91 397 03 97, 692 354 065 /24 h

**TRUMNY OD 590 zł**

**Przewozy krajowe i zagraniczne  
Ekshumacje, kremacje, urny, nagrobki,  
kwiaty, wieńce, wiązanki**

*Biuro Administracji Cmentarza  
Łobez ul. Wojska Polskiego (w kaplicy)*

## STAROSTA ŁOBESKI

**ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Skarbu Państwa oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 113/3 o pow. 0,08 ha w obrębie ewidencyjnym Strzmiel, w gm. Radowo Małe.**

Dane o nieruchomości:

Księga wieczysta nr SZ1L/00001704/8, działka nr 113/3, pow. 0,08 ha (RIVb-0,07ha, RV-0,01ha). Nieruchomość położona w miejscowości Strzmiel w gm. Radowo Małe, w bezpośrednim sąsiedztwie: z drogą utwardzoną, stanowiącą własność gminy Radowo Małe oraz z zabudową mieszkaniową. Uzbrojenie: energia elektryczna, sieć telekomunikacyjna, droga utwardzona brukowa) w zasięgu. Aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego brak. W Studium są następujące zapisy: Zabudowa mieszkaniowa w funkcjach uzupełniających. Dane o obciążeniach: - brak.

Cena wywoławcza - 11.827,00 zł. Wadium 20% ceny wywoławczej wynosi 2.365,40 zł. Postąpienie: nie mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem do pełnych dziesiątek złotych (120 zł). O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu. Do ceny uzyskanej w drodze przetargu zostanie doliczony podatek VAT wg 23% stopy podatkowej.

**Przetarg rozpocznie się dnia 06 maja 2011 r.** o godz. 10<sup>00</sup> w Sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Łobzie przy ul. Konopnickiej 41.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje, co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne lub ich pełnomocnicy jeżeli do dnia 02.05.2011r. wpłacą wymagane wadium (forma wniesienia wadium w pieniądzu) na konto depozytowe Starostwa Powiatowego w Łobzie nr 65 1020 2847 0000 1202 0009 6669 w PKO BP S.A. 1 Oddział w Łobzie. Datą uiszczenia wadium jest data uznania rachunku bankowego Starostwa, a nie data dokonania wpłaty.

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu zwraca się niezwłocznie po odwołaniu albo zamknięciu przetargu, nie później jednak niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania, zamknięcia, unieważnienia lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym, za wyjątkiem uczestnika, który przetarg wygrał. Uczestnikowi wygrywającemu przetarg wadium zalicza się na poczet ceny nabycia.

Pełnomocnicy uczestników przetargu winni okazać komisji przetargowej pełnomocnictwa notarialne, dokument stwierdzający tożsamość i obywatelstwo.

Wyłoniony w drodze przetargu kandydat na nabywcę nieruchomości jest zobowiązany w terminie do 21 dni, licząc od daty rozstrzygnięcia przetargu dokonać wpłaty ceny ustalonej w przetargu pomniejszonej o wpłacone wadium, na konto Starostwa Powiatowego w Łobzie nr 45 1020 2847 0000 1802 0009 6347 PKO BP S.A. 1 Oddział w Łobzie. Datą uiszczenia wpłaty jest data uznania rachunku bankowego, a nie data dokonania wpłaty.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie dokona wymaganej wpłaty w określonym terminie lub nie stawi się bez wcześniejszego uzasadnionego usprawiedliwienia w wyznaczonym przez sprzedającego terminie i Kancelarii Notarialnej do zawarcia umowy notarialnej, organizator przetargu odstąpi od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Jeżeli wyłoniony w drodze przetargu kandydat na nabywcę zażąda okazania granic zbywanej nieruchomości jest on zobowiązany do załączenia do żądania dowodu wpłaty na konto depozytowe Starostwa Powiatowego w Łobzie nr 65 1020 2847 0000 1202 0009 6669 w PKO BP S.A. 1 Oddział w Łobzie kwoty zaliczki na poczet ceny okazania granic wynoszącej 100% wartości usługi. Z żądaniem kupujący może wystąpić w terminie do 14 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu. Wszelkie koszty notarialne i sądowe pokrywa strona kupująca. Do niniejszego przetargu mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 11.04.2003 o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz. U. Nr 64, poz.592) Niezłożenie przez nabywcę notariuszowi dowodów o których mowa w art. 7.ust.1 do 5 ustawy lub oświadczenia o którym mowa w art. 5 i 6 ustawy skutkuje przysługującym z mocy prawa prawem pierwokupu Agencji Nieruchomości Rolnych.

Dodatkowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Kartografii Starostwa Powiatowego w Łobzie przy ul. Głowackiego 4, pokój nr 14 I piętro lub telefonicznie (091 39-760-89).

Zastrzega się prawo odwołania ogłoszonego przetargu bez podania przyczyn. Łobez, dnia 25.03.2011r. Starosta Łobeski Ryszard Brodziński

## Tu kiedyś była wiata



(ŁOBEZ). W parku za cementarnią stała kiedyś wiata, pod którą znajdował się stół i ławy, obok miejsc na ognisko. Dziś pozostało tylko miejsce na ognisko, jedna ławka i dwie belki, które służą za siedzenie. W jednym z palenisk pozostały jeszcze niedopalone deski.

Widocznie dla uczestników tamtejszych ognisk nie opłaca się wydawać pieniędzy i nie opłaca się sta-

wić wiatę, by chronić pozbawione szarych komórek istoty przed deszczem. Im wystarczy kawałek beli, na której mogą usiąść i nic więcej. Podobny los wcześniej spotkał miejsce odpoczynku przy wejściu na ścieżkę ekologiczną.

Zaprawdę trzeba mieć pusto pod czaszką, by w lesie rozbierać wiatę, aby było w czym palić.

MM

## BURMISTRZ ŁOBZA

### zawiadamia

**że w dniach 04- 06.04.2011r. w Urzędzie Miejskim w Łobzie (sala nr 21) odbędą się zebrania mieszkańców celem wyboru członków Rady Osiedla w Łobzie:**

- w dniu **04.04.2011 r. o godz. 17.00** zebranie mieszkańców z ulic:

Anny Jagiellonki, Armii Krajowej, Bema, Boczna, ks. Bogusława, Bolesława Chrobrego, Bolesława Krzywoustego, Borków, Browarna, Budowlana, ks. Czibora, Głowackiego, Jagiellonów, Kamienna, Kilińskiego, Kościelna, Łobzówek, Mickiewicza, Mieszka I, Miodowa, Nowe Osiedle, Okopowa, Piastów, Pomorska, Północna, Przechodnia, Przedmiejska, Przemysłowa, pl. 3 Marca, ks. Racibora, Rolna, Siewna, Spokojna, Szkolna, XXX-lecia PRL, ks. Wacława, Władysława Łokietka

- w dniu **05.04.2011 r. godz. 17.00** zebranie mieszkańców z ulic:

Cicha, Chopina, Komuny Paryskiej, Konopnickiej, Kopernika, Kwiatowa, Moniuszki, Murarska, Obrońców Stalingradu, Ogrodowa, Orzeszkowej, Sienkiewicza, Sikorskiego, Słoneczna, Słowackiego, Szymanowskiego, Świętoborzec, Waryńskiego, Wojska Polskiego, Zielona

- w dniu **06.04.2011 r. o godz. 17.00** zebranie mieszkańców z ulic:

Akacjowa, Brzozowa, Cisowa, Drawska, Dubois, Kolejowa, Kościuszki, pl. Kościuszki, Kraszewskiego, Krasickiego, Krótka, Lipowa, Łąkowa, Magazynowa, Niepodległości, Odnoga Węgorzyńska, Podgórna, Przrzeczna, Rapackiego, Rzeczna, Sawickiej, Segala, Sosnowa, pl. Spółdzielców, Strumykowa, Szosa Świdwińska, Węgorzyńska, Wojcelska, Wybickiego.

# Czy tańsza woda, skoro przyjęci stażyści?

**(ŁOBEZ).** O tym jak trudno dyskutować się z kimś, kto nie rozumie pytania przekonał się podczas komisji budżetowej radny Henryk Stankiewicz.

Przy okazji sprawozdania Powiatowego Urzędu Pracy radny Henryk Stankiewicz zapytał o to, ilu stażystów w roku ubiegłym zostało skierowanych do pracy w Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji oraz ile było skierowanych tam pieniędzy.

Grzegorz Tokarski, reprezentujący PUP w Łobzie poprosił radnego o pytanie na piśmie i na piśmie zostanie udzielona odpowiedź. Zastrzegł od razu, że nie jest to zadana tajemnica, zwyczajnie nie jest w stanie z pamięci odpowiedzieć na to pytanie. Dodał, że oświadczył, że na bieżąco w siedzibie urzędu wywieszane są listy pracodawców, z którymi PUP zawarł umowy na staże.

A adwokata Wodociągów i PUP wcieliła się radna Wiesława Romejko, która zaczęłam zastanawiać się, dlaczego akurat radny poszedł w tym kierunku. - Powiem państwu, że do końca lutego też byłam bezrobotna, poszukującą pracy, na stażu.

Powiem panu, że jeżeli tylko instytucje chcą przyjmować na staże, to jeszcze powinniśmy im podziękować, a nie mieć pretensje – powiedziała.

Radny H. Stankiewicz wyjaśnił, że nie ma pretensji do tego, że przyjmują, wręcz przeciwnie – cieszy się.

- Zadałem to pytanie, bo wiem, że stażyści, czy stażysta był zatrudniony w ramach prac przy ogrodzeniu hydroforni w Wysiedlu. Stąd moje pytanie. Ja wcale nie neguję, że te staże są robione. Jeżeli stażysta pracuje zamiast pracownika, który faktycznie skierowany jest w taryfach do tych prac, to mnie interesuje, czy spółka te 50 proc. odliczyła od taryf za wodę, czy nie. Inna rzecz – stażysta wykonuje prace przy Domu Kultury, kładzie polbruk. Nikt nie przyjdzie i nie powie: panie burmistrzu, ja tam zatrudniłem człowieka, który ma 50 proc. niższe wynagrodzenie, co mogę jeszcze zrobić, bo ten pracownik mniej mnie kosztował? Takiego czegoś nie ma – o to chodzi pani radna, a nie o to, że ja chcę komuś szpilę wbić – wytłumaczył radny.

Po tych słowach radna Wiesława

Romejko rozpoczęła wykład dotyczący sposobu zatrudniania stażystów, ich zadań i obowiązków oraz zasad funkcjonowania w zakładzie pracy. Wykład okrasila własną historią o tym, jak jeszcze do niedawna była stażystką.

- Mam ukończony określony wiek, ale kwalifikuję się, biuro pracy poszło na to, że udzieliło stażu dla tego przedsiębiorstwa. Tak samo mogło być i tutaj. Nie ma pieniędzy na inną formę zatrudnienia, to samo jest w urzędzie, to samo w różnego rodzaju zakładach, nie tylko w wodociągach, tak samo jest w firmach prywatnych. Te firmy prywatne również przyjmują, bo biura pracy nie ma możliwości dać środków finansowych w innej formie. Jeżeli daję szansę ludziom, żeby mieli chociaż trochę pieniędzy, a nie siedzieli i czekali na gwiazdkę z nieba, tylko spróbowali coś zrobić i zarobić, to myślę, że nie powinniśmy mieć do tego pretensji – powiedziała radna. Ani słowem jednak nie odniosła się do słów radnego oraz jego zapytania, czy przedsiębiorstwo przyjmując stażystę, potrąciło z taryf za wodę i ścieki.



Radny Henryk Stankiewicz

Na pytanie starał się odpowiedzieć wiceburmistrz Ireneusz Kąbat.

- Stażystę musi zatrudnić na okres 6 miesięcy. Jeżeli stażysta pracował z pracownikami w taryfach, to przedsiębiorstwo zatrudniło go i z własnych środków musiało za niego zapłacić. Nie wiem, jaka tam była sytuacja, bo nie znam, ale takie są zasady i wszystkie podmioty muszą je traktować tak samo – powiedział. MM

# Węgorzynianie otrzymali Gryfy

**(WĘGORZYNO).** Podczas V Sesji Rady Miejskiej w Węgorzynie zostały wręczone przez Marszałka Wojciecha Drożdża Srebrne Odznaki Honorowe Gryfa Zachodniopomorskiego w uznaniu zasług dla rozwoju regionu dla Modesty Dębickiej oraz Bernarda Dmochowskiego.

Bernard Dmochowski w 1962 roku wstąpił do Ochotniczej Straży Pożarnej w Runowie, uczestniczył w dużej liczbie akcji ratowniczo-gaśniczych, podczas których dał się poznać jako profesjonalny ratownik. Z najwyższą starannością dbał o powierzony mu sprzęt, pełnił funkcję naczelnika straży. Za swoją służbę i zaangażowanie społeczne wielokrotnie był wyróżniany i nagradzany: w 1985 roku Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa, w 1989 roku Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa, w 2000 Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa. W 1988 roku otrzymał Gryfa Zachodniopomorskiego, a w 1990 roku otrzymał Białą Krzyż Zasługi.

Stan zdrowia emerytowanej nauczycielki nie pozwolił na uczestni-

czeniu w obradach sesji i osobistym odbiorze Gryfa. W jej imieniu odznaczenie odebrała Danuta Margol.

Marszałek życzył wyróżnionym mieszkańcom gminy wszelkiej pomyślności i złożył gratulacje w imieniu całego zarządu Województwa.

Życzenia złożyli również: starosta Ryszard Brodziński, burmistrz Monika Kuźmińska, przewodniczący Rady Miejskiej Jan Mazuro w imieniu swoim i radnych. Uczestnicy sesji swoje uznanie wyrazili bravami.

- Jestem drugi raz na sesji w Węgorzynie. Staramy się wybitnych przedstawicieli mieszkańców naszego województwa odznaczać osobiście, więc w miarę możliwości członkowie zarządu województwa przyjeżdżają do różnych miejscowości, w tym również do Węgorzy-



na. Jednocześnie chciałbym przekazać od Marszałka Olgierda Geblewicza, który pochodzi z nieodległego Goleniowa, życzenia wszelkiej pomyślności dla wszystkich mieszkańców miasta i gminy Węgorzynie oraz wytrwałej pracy i sukcesów na polu zawodowym dla radnych Rady Miasta i Gminy oraz dla burmistrz Moniki Kuźmińskiej, którą Marszałek darzy szczególną atencją – powiedział Wojciech Drożdż. MM





Grzegorz Jawny - Był okropny głód. Wszyscy cieszyli się, że idą na front, bo będą mogli pojeść w końcu



### Praca za wikt i dach nad głową

Wsiadliśmy w pociąg w Kołobrzegu i wysiedliśmy w Nowogardzie. Poszliśmy do PUR-u w Nowogardzie, bo jeść się chciało. Oczywiście pociągami jeździliśmy na gapę. Bo nie mieliśmy pieniędzy. W PUR-e dali nam jeść. Gdy wyszliśmy, usiedliśmy na dworcu, przychodzi do nas jakiś pan, miał na klapie krzyż, chyba partyzancki, z psem i pyta: „A co wy tu robicie?”. Mówimy, że siedzimy i czekamy. Powiedział: „wy na pewno głodni, nie macie co jeść i nie macie gdzie pracować.” Tak było! Nie mieliśmy co jeść, ani gdzie pracować. Zaproponował, by pojechać z nim. Miał samochód i tym samochodem nas ośmiu przywiózł do Wojtaszyc. To był administrator Państwowych Nieruchomości Ziemijskich. Powiedział, że dostaniemy jedzenie, spanie i kto umie co robić, to będzie robił. Ja byłem kierowcą, to zaraz dostałem traktor. Dali nam mieszkanie, po dwóch, na jedno, ale zawsze coś. Była stołówka... Pracowaliśmy tam. Zagospodarowaliśmy te ziemie, które jeszcze nie były zagospodarowane. Oraliśmy traktorami amerykańskimi: Jondery, Farmale. One tam stały, nie było komu jeździć, bo nikt nie potrafił prócz nas, bo wśród nas byli również szoferzy. Stale więc trzeba było szkolić.

Administrator powiedział nam jednak, że pieniędzy nam nie da. Za pracę mieliśmy dostać ordynaria – czyli zboże. Później zrobił zebranie i mówi: „Jak damy wam zboże za to, że zaoraliście, to nie zasiejemy. Jak się zgodzicie, to nie dostaniecie nic, tylko jedzenie, a zboże zostawimy na to, żeby rosło.” Tak się zgodziliśmy. Nie płacili nic. Jak zaoraliśmy pola wokół Wojtaszyc i Krzemiennej, to skierowali nas do Bieniec – tu już było gorzej, bo nie było stołówki, ale orałem tu też te ziemie. Administrator nazywał się Monkiewicz.

Wydaje mi się, że był z Armii Krajowej, potrafił rządzić i organizować pracę.

Nie było żadnych konfliktów na punkcie tego, kto jest z jakiej armii,

czy ktoś jest partyjny, czy nie. Tylko w rozlewni wódek w Szczecinie spotkaliśmy się z tym, że jeśli ktoś nie jest partyjny, to nie dostanie pracy.

W Wojtaszycach pracowałem do 1949 roku.

Mieszkaliśmy w domkach po prawej stronie niedaleko gorzelnii, teraz gorzelnia już nie ma. Na samym końcu była stołówka. Było nas 18. z wojskowych. Jak wyszliśmy i śpiewaliśmy wieczorami, to... Później koleś porzuchodził się, gdzie kto mógł. Jednego kolegę jeszcze mam. Żyje w Nowogardzie, mój rocznik. On teraz zasłabł, a ja jeszcze jeżdżę samochodem.

Z Bieniec rzucili nas do Dobropola, a tam wówczas nauczycielką była moja żona i tam ją poznałem. Ożeniłem się, założyłem rodzinę i zamieszkałem w szkole. W PGR-e pracowałem do 1959 roku.

Tam jeszcze byli Niemcy. Po kursie, byłem brygadzystą traktorowym. Było co robić, ziemi było prawie 2 tys. hektarów. Wtedy już nie orałem. Mierzyłem ziemię, kto ile zaorał, żeby dostał pieniądze. Już miałem dobrze. Wraz z żoną Marianną mieszkałem w szkole.

Gdy zlikwidowali szkołę, nie

było gdzie mieszkać. W 1959 roku znalazłem dom w Dobrej. Tu było bardzo zniszczone. Mieszkała tu starsza pani. Oczywiście musiałem jej zapłacić, nic za darmo nie ma. Później kupiłem od Państwa.

Nic mi się nie należy za to wszystko. Nic. Wszystko straciłem i nic mi się nie należy...

### Jak powstał Zakład Naprawczy Mechanizacji Rolnictwa

Pracowałem w Państwowym Ośrodku Maszynowym. Nie mieliśmy co robić w tych PGR-ach. Zorganizowaliśmy więc Zakład Naprawczy Mechanizacji Rolnictwa w 1960 roku. My zorganizowaliśmy. Teraz już go nie ma, bo został zlikwidowany. Pracowało tam ponad 500 ludzi. Sam pracowałem tam ponad 20 lat. Pracując tam, jednocześnie ukończyłem w Poznaniu Technikum Mechanizacji Rolnictwa. Byłem kierownikiem działu kontroli technicznej. Produkowaliśmy naczepy asenizacyjne. Mieliśmy dużo pieniędzy. I zlikwidowali zakład... Nie opłacało się... Pracowałem tam od 16 marca 1959 r. na mocy przeniesienia służbowego z

Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Dobropolu. Początkowo byłem monterem maszyn rolniczych. Od 1 stycznia 1965 r. – starszym kontrolerem, od 1966 r. – inspektorem kontroli technicznej, od 1968 r. – kierownikiem wydziału kontroli technicznej, od 1972 r. – starszym mistrzem remontów i usług gwarancyjnych ciągników i maszyn rolniczych. Od listopada 1979 r. – starszym mistrzem grupy robót chłodniczych i udojowych w wydziale instalacyjno-montażowym.

### Pomnik do zburzenia

Wybudowałem pomnik, który stoi w Dobrej, zrobiłem dwa sztandary. Obecnie nie mamy pomieszczenia. Koło Komendantów przekazałem do Nowogardu – ponad trzydzieści osób. Pomnik stoi przy strażnicy pożarnej.

Gdy była Solidarność, chcieli ten pomnik zniszczyć. Wpadłem na pomysł, by zmienić napis na: „Związek Komendantów Rzeczypospolitej Polskiej i Osadników Ziemi Lubelskiej”, ksiądz poświęcił i teraz nie mogą go zniszczyć i to po mnie zostanie. MM



# Konsorcjum lekarstwem na kryzys?

**(ŁOBEZ). Podczas komisji budżetowej radny Bogdan Górecki zaapelował, aby skłonić firmy z powiatu łobeskiego do zawiązania konsorcjum. Podał przykład Drawska.**

Radny B. Górecki zwrócił uwagę, że w gminie wykonuje się wiele inwestycji, w których nie uczestniczą łobeskie firmy. Wszystkie, które wygrywają przetargi wywodzą się spoza powiatu. Zaapelował, aby nakłonić, pomóc łobeskim firmom zawiązać konsorcjum, dzięki czemu z wielu małych firm mógłby powstać jeden duży organizm, który miałby szansę wystartowania i wygrania przetargu.

- W tym roku wykonamy dużą inwestycję, jak na Łobez - ul. Kraszewskiego. W przyszłości mam nadzieję, że niedalekiej, będziemy uzbierać ul. Węgorzyńską itd. Czy nie warto by zaproponować naszym przedsiębiorcom np. PWiK i innym by zawiązali konsorcjum? Tak jak np. w Drawsku, z kilku firm stworzono konsorcjum i wybudowano budynek przy ul. Orzeszkowej. Konsorcjum, wyremontowało dach za 400 tys. zł przy ul. Orzeszkowej. Do czego zmierzam? Może warto przyjrzeć się jaka jest struktura firm, które wykonały u nas w ostatnim czasie i „wyprowadziły” legalnie oczywiście, ogromne pieniądze na ocieplenia itd. Myślę, że może warto podpowiedzieć firmom takie rozwiązanie. Przecież są przetargi. Jeśli przedsiębiorcom z Drawska udało się wybudować blok, podobnie na Orzeszkowej, może warto? My za dużo pieniędzy w sposób łatwy i lekki oddajemy innym podmiotom. Rozumiem, że nie jest to stricte zadanie burmistrza, czy biura pracy powiatowego. Może jednak spróbujemy. Jeszcze tych milionów z Unii Europejskiej i z naszych kredytów, czy innych form będziemy posiadali. Korzyści są wielorakie. Nawet krótkookresowe, kilkumiesięczne – wyciągamy ludzi z bezrobocia, zwrot z PITu CITu itd. Może to byłaby jakaś forma? Bo jak państwo zauważycie, to trudno jest wygrywać naszym firmom. Moze nie mają dobrego umocowania ekonomicznego. O tym warto mówić. W ubiegłym roku do przetargu na remont klatek schodowych na kilkaset tysięcy złotych przystąpiło PWiK. Były firmy z naszego terenu ze Szczecina, z Koszalina i PWiK załapało się. W tym roku wykonali dobrze prace, komisja przetargowa w Spółdzielni również wybrała do tych prac PWiK. Tym sposobem jest szansa, by okresowo choć dać tym ludziom zatrudnienie – powiedział.

Grzegorz Tokarski odparł, że na terenie powiatu jest zaledwie 5-6 firm,

które mają 10-20 osobową ekipę i byliby w stanie udźwignąć podobne zlecenia.

- Faktycznie zadania, jakie są realizowane, mogą udźwignąć jedynie duże podmioty i zawiązywanie konsorcjów. My też cieszylibyśmy się, gdyby te firmy między sobą dogadywały się i zatrudniały osoby, które na dzisiaj korzystają z Urzędu Pracy. Do niedawna była jeszcze taka furтка, która dodatkowo punktowała zatrudnianie osób bezrobotnych, nie wiem czy to nadal funkcjonuje. Ze swojej strony zachęcałbym – powiedział.

Sceptycyzmu nie ukrywał wiceburmistrz Ireneusz Kabat, który poinformował, że obecnie jest dużo zadań typu termomodernizacja.

- Żadna nasza firma łobeska, nawet kilka firm, nie ma bazy. Nawet gdyby się połączyły i chciały robić taką inwestycję - nie robiły tego do tej pory. Nawet podstawowych rzeczy nie mają, bo kto? Kto z naszych firm łobeskich? A jeśli chodzi o przedszkole, to tam jest wymóg, że firma musi mieć co najmniej 2 miliony zł, więc żadna łobeska firma nie załapałaby się na to. My nie możemy sobie pozwolić na to, co przeżywaliliśmy z remizą, że wykonawca nie miał doświadczenia, stanął do przetargu i do dzisiaj odbijają nam się to czkawka. Chcemy taką firmę, która wykonała już porządną inwestycję, dużą i ma zdolność finansowania, bo przedszkole, to nie jest 100 tys. zł. Najpierw trzeba wyłożyć pieniądze, żeby gmina mogła dopiero za jakiś czas zapłacić. Chodzi też o to, by firma była wiarygodna. Nie wiem czy na terenie Łobza taka firma znalazłaby się - powiedział.

Obecny na obradach komisji prezes ŁEC Ryszard Sola zauważył, że właśnie podejmowana jest próba zawiązania stowarzyszenia przedsiębiorców.

- Może jest to sygnał, że przedsiębiorcy, żeby startować w większych przetargach, muszą tworzyć konsorcja, inaczej tego nie wygrają. Muszę powiedzieć, że gmina robi też bardzo dużo, nie tylko gmina, ale i inne instytucje, wiele inwestycji, które mieszczą się w ramach zleceń z wolnej ręki, poniżej kwoty 14 tys. euro. Jest to duża kwota, tu też jest możliwość zlecenia. Może nie wprost firmom łobeskim, na zasadzie negocjacji z nimi, tu też jest duży przerób, by mieszkańcy mieli pracę, żeby podatki został tutaj. W tym należy szukać możliwości, a takich rzeczy naprawdę jest mnóstwo – powiedział.

Radny B. Górecki wyjaśnił, że drawskie firmy skrzyknęły się na tej zasadzie, że jeden miał koparkę i specjalistę, inny dźwig itd. Zauważył, że w Łobzie jest mnóstwo młodych ludzi, którzy wykonywali różne prace np. na chodnikach.

- Jeżeli układamy ul. Krasickiego w kostce, to nie wierzę, że łobeska firma nie mogłaby tego wykonać. O ta-



kich sprawach mówię. Oczywiście, jeśli chodzi o przedszkole, to trzeba mieć referencje, przeroby itd., natomiast wszystkie inne możemy spokojnie wykonywać. Budynek czteropiętrowy, by ocieplić, to trzeba mieć potężne ilości środków, trzeba mieć rusztowania itd., to pochłania gros pieniędzy. Firmy boją się. Dzisiaj wygra, a jeśli następne będzie przegrywać? Ten sprzęt zostanie i będzie leżał na magazynach. To są pewne obawy i to jest ryzyko inwestora, czy wykonawcy. Ale spróbujmy. Tam, gdzie jest kilkaset tysięcy zł można zaryzykować. Ci ludzie schodzą na jakiś czas z garnuszka państwowego i mogą funkcjonować. Ja się bardzo cieszę, bo optuję zawsze i będę powtarzać, czy cmentarzem zarządza czy innymi rzeczami – mamy tutaj ludzi i firmy. Możemy klócić się i czepiać się prezesa o stawki czy inne, ale to jest łobeska firma i ta łobeska firma może funkcjonować. Możemy dogadywać się, sprzeczać itd. bo to jest nasz obowiązek – rady, burmistrza itd. Warto w te rzeczy wchodzić, bo to dobra inicjatywa, może w stowarzyszeniu wyklucze się coś dobrego, porządnego. Dzisiaj specjalistów: dekarza, murarza itd. - brakuje. Brakuje tych ludzi, a umiejętności większości naszych mieszkańców kwalifikują ich do tego, by w naszych zawodowych szkołach uczyli się, bądź podnosili swoje kwalifikacje – dodał.

W dyskusję włączył się również prezes Wodociągów Józef Misiun, który poinformował, że często firma uczestniczy w przetargach.

- Nieraz nas przeraża... Moze to jest wygodne dla tego, kto zleca – jedyne kryterium: cena i temat kończy się. Bardzo rzadko korzysta się z negocjacji. W przypadku przetargu brana jest jedynie pod uwagę cena. Robię kosztorys na minimum, na minimalne wynagrodzenie, materiały z hurtowni i przegrywam przetarg, bo skrzyknęło się np. trzech szwagrów, wzięli jeszcze teścia emeryta. Ceny dają niższe, bo oni nie płacą ZUS-u, nie mają kosztów, które są w przedsiębiorstwie, w którym płaci się podatek, ZUS, VAT i inne obciążenia prawne. My w takich

momentach przegrywamy. Oni kończą pracę i dalej ich nie ma, u nas zostają ludzie. Zatrudniamy. Staramy się podpisywać umowy na dłuższe okresy, na czas nieokreślony. Tu jest jakiś konflikt, nie wiem jak to nazwać, wygodnictwo? Nie wiem jak to określić, by nikogo nie urazić. Może tu, by szukać jakiegoś rozwiązania. Nie ukrywam, że największym zleceniodawcą jest samorząd - powiedział.

Bogdan Górecki dodał, że nie sztuką jest wybrać najtańszą ofertę.

- Nie zawsze najniższa cena jest najważniejszym elementem, kryterium. Przykład, to zarządzanie cmentarzem. Proszę państwa 250 zł miesięcznie. Myślę, że warto, jeśli prawo nam nie zabrania, na granicy bym balansował, żeby nasze firmy wzmacniać, jeśli jest taka możliwość. Oczywiście w sposób legalny i prawny. My w spółdzielni też patrzymy, bo to są m.in. moje pieniądze. My sobie nie możemy tak szastać pieniędzmi – powiedział.

Wiceburmistrz zauważył, że nie zawsze wina leży po stronie urzędu. Podał przykład Wodociągów.

- Teraz firma zaczęła troszkę inaczej podchodzić do przetargów, inaczej kalkuluje koszty. Wcześniej koszty też były z kosmosu. Taka prawda panie prezesie. Gmina musi realnie patrzeć na przetargi – podsumował.

Czy łobeskim firmom uda się założyć konsorcjum i wykonywać choć część prac na terenie powiatu czas pokaże.

W podobnej sytuacji znalazły się niedawno Zakłady Usług Leśnych w woj. dolnośląskim. Po pojawieniu się firmy z zewnątrz dysponującej fachowym sprzętem wszystkim ZUL-om w Nadleśnictwie groziło wyrugowanie z rynku. Bardzo szybko rywalizujące dotąd ze sobą firmy stworzyły konsorcjum. Przetarg wygrały, firma z zewnątrz odeszła z kwitkiem. Moze więc warto podpatrzeć, jak w obecnych czasach radzą sobie firmy w innych powiatach, regionach kraju i zamiast rywalizować ze sobą bądź funkcjonować na władną rękę – wspólnie walczyć o własną przyszłość. MM

# Świetlica „pod zdechłym Azorkiem”?

(WĘGORZYNO). Podczas sesji Rady Miejskiej w Węgorzynie radny Janusz Sadurek dopytywał dlaczego zostało przeniesiona świetlica TPD do, jego zdaniem gorszych warunków w Szkole Podstawowej.

- Dlaczego dzieci ze środowiskowego ogniska wychowawczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zostały przeniesione z siedziby w gminie w tzw. Hadesie do szkoły? W niczym nie poprawiło to warunków funkcjonowania ogniska, wręcz przeciwnie – pogorszyło w znacznym stopniu. Dlaczego się pogorszyło? Tam, gdzie przeniesiono to ognisko, przy większym poziomie wód na podłodze podchodzi woda w szkole. Dzieci korzystają z komputerów i nie tylko. Tych komputerów jest tam sporo. Grozi to porażeniem prądem. Brak jest wyjścia awaryjnego, warunki są „pod zdechłym Azorkiem” mówiąc tak prosto.

Nie ma dostępu do wody bieżącej, nie ma dostępu do toalety, nie

ma dostępu do niczego. Te dzieci siedzą jak w klatce, nie dość, że są pokrzywdzone przez los, to jeszcze my dodatkowo gotujemy im ciężki los. Tam nie tylko nie ma żadnego wyjścia ewakuacyjnego ale okna są zakratowane. Tu okna są otwierane na całą szerokość, wystarczy pod okno podstawić stół i jest wyjście ewakuacyjne, co było w ten sposób praktykowane od 10 lat – powiedział radny.

Burmistrz Monika Kuźmińska wyjaśniła, że przeniosła świetlicę TPD ze względu na decyzję, jaką otrzymała od Powiatowej Straży Pożarnej.

- Powiatowa Straż Pożarna ze względów ewakuacyjnych, nakazała mi wyprowadzenie świetlicy do 30 stycznia. 31 stycznia zapowiedzieli rekontrolę. Przeniosłam ją do Szkoły Podstawowej, w miejsce gdzie była świetlica szkolna. SP posiadała dwie świetlice szkolne, poprosiłam więc o udostępnienie jednej z tych sal na potrzeby świetlicy



cy TPD. Trudno odnieść mi się co do sprawy wody, która podchodzi w tej sali. Nikt tego nie zgłaszał, za budynek szkoły odpowiada dyrektor szkoły.

Propozycję wyjścia ewakuacyj-

nego, o którym pan mówił, dyskutowałam z zastępcą komendanta Straży Powiatowej w Łobzie, niestety żadna drabinka, żadne prowizoryczne rozwiązania nie wchodziły w grę – wyjaśniła burmistrz. MM

## Bubel w Gardnie



(GARDNO). Droga do Gardna rozwala się, choć od jej remontu minęły niecałe trzy lata.

Pobocza nie są odpowiednio utwardzone, są z piasku i osypują się. Tafla asfaltowa jest zbyt wąska, by minęły się samochody. Aby minąć się, muszą zjeżdżać na pobocza, a pobocze rozsypuje się. Doszło do tego, że autobusy szkolne przewróciły się do rowu. W ślad za osypującym się poboczem osypuje się asfalt. Na asfalcie są już poprzeczne pęknięcia. Droga ma niewiele, bo trzy lata, gwarancja minęła. Inwestycję z gminy prowadził pan Idzik – powiedziała burmistrz Monika Kuźmińska.

Sołtys Mielna Józef Korcz pod-

sumował tę sytuację zdaniem, że to są właśnie uroki przetargów. Realizacja inwestycji była w 2007 roku.

Odwodnienia drogi robiła niedawno inna firma, bo wcześniej „zapomniano” je wykonać. W ubiegłym roku została powołana komisja doraźna, wyciągnięto wnioski, ale te „ugrzęzły” chyba w gminie, bo w ślad za nimi nie było żadnych działań.

W skład odwodnienia wchodzi odparownik, który wygląda jak basen przeciwpowodziowy, znajdujący się w polu nawet nie gminnym przy drodze. Pozostaje mieć nadzieję, że nikt do tej dziury, niezabezpieczonej swoją drogą, nikt nie wpadnie, gdy zbiorą się tam wody opadowe. MM

## Rozwiązali Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Pojezierza Drawkiego

# Łobez płacił i co z tego miał?

**W dniu 22 marca 2011 roku Walne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Pojezierza Drawkiego podjęło decyzję o rozwiązaniu Stowarzyszenia. Do Stowarzyszenia od kilku lat należała także Gmina Łobez.**

Na spotkaniu w Połczynie-Zdroju przedstawiciele stowarzyszonych gmin i powiatów przegłosowali uchwałę o rozwiązaniu Stowarzyszenia. Za podjęciem uchwały głosowało 7 z 10 obecnych przedstawicieli członków. Pozostali, w tym Gmina Łobez, wstrzymali się od głosu.

Do kryzysu doszło po tym, jak niektóre gminy i powiaty wyraziły chęć wystąpienia ze Stowarzyszenia, a niektóre to zrobiły, argumentując, że nie przynosi ono im pożytku, a składki trzeba płacić. W opinii ich przedstawicieli każda z gmin ma swoje wydziały promocji, które za te pieniądze lepiej mogą realizować zadania związane z promocją.

Łobez wstąpił do SGiPPD w 1999 r. Płacił rocznie składkę około 15 – 20 tys. zł. Burmistrz przekonał radnych, by płacić składki, jednak gdyby było coroczne sprawozdanie z działalności takich gremiów i korzyści, jakie przynoszą wszelkie przynależności do nich, być może większość gmin już dawno by się z nich wypisała. To zadziwiające, że radni szukają oszczędności licząc złotówki w każdym dziale budżetu, a przysmykają oczy na wydatki na przeróżne stowarzyszenia i związki, gdzie funduje się jakimś ludziom wysokopłatne posady. Za co? Aktóż to wie. Czy ktoś widział jakiegokolwiek sprawozdanie jakiegogo przedstawiciela gminy do takiego stowarzyszenia lub związku, w którym by rozliczono składki, jakie dana gmina płaci z pieniędzy swoich podatników przecież? Ja nie widziałem. Zazwyczaj argumentacja zamyka się w zdaniu – ta przynależność przyniesie nam korzyść. Później płaci się latami, a o korzyści już nikt nie pyta. W tym przypadku w końcu ktoś zapytał. I stowarzyszenie rozwiązano. KAR



## Są ludzie do melioracji



**(GMINA WĘGORZYNO).** Radny Słomiński zaapelował aby powołać grupę melioracyjną. Grupa ta miałaby udroźnić rowy na terenie gminy i zabezpieczyć drogi przed wylewaniem się na nie wody spływającej z pól.

– W tej chwili mam dwie osoby zatrudnione z prac interwencyjnych. Są to osoby znające się na melioracji. Jeśli będą kolejne pieniądze na ten cel, będę chciała stwo-

rzyć taką grupę – powiedziała burmistrz Monika Kuźmińska.

Problem jest o tyle poważny, że nie tylko rowy przydrożne, ale i melioracyjne od dawna na terenie nie tylko tej gminy nie są czyszczone. Jeśli już, to tylko odcinki, co w konsekwencji niewiele wnoszą. Inna rzecz, że zastawki na rowach melioracyjnych od dawna, jeśli nie od zawsze, nie spełniają swoich funkcji. Trudno, aby spełniały, skoro dzisiaj są nadają się jedynie na złom. MM

## Przetarg na drogę rozstrzygnięty

**(MODLIMOWO-RESKO).** W wyniku postępowania przetargowego na remont istniejącej nawierzchni bitumicznej drogi Modlimowo-Resko wraz z elementami bezpieczeństwa ruchu przetarg wygrała firma z Nowogardu.

Postępowanie zostało przeprowadzone w trybie przetargu nieograniczonego 15. marca. W przetargu wystartowały trzy firmy: FDO

Sp z o.o., Leśno Górne, które zaofiarowało wykonanie prac za kwotę 4.002.095,00 zł, EMULEX Klinowski Sp. z o.o. Stargard Szczeciński, który zaproponował cenę: 3.927.185,10 zł oraz PRD POLDRÓG Nowogard S. A., który zaproponował, że wykona inwestycję za kwotę 3.731.749,55 zł.

Zarząd Dróg Powiatowych miał zabezpieczoną na ten cel kwotę w wysokości 4.009.756,00 zł netto. op

## Koniec z lodem na drodze

**(ZWIERZYNEK-MIELNO).** Przy zjeździe z górki, na zakręcie zbiera się woda, która zimą zamara. Na ten problem podczas sesji zwrócił uwagę radny Jan Szymko.

Ze swojej strony zaproponował rozwiązanie tego problemu.

– Płynąca woda i przymrozki powodowały, że była tam na asfalcie tafla lodu. Uważam, że z obu stron drogi należałoby wykonać niezbyt głębokie rowki, odprowadzić wodę w kierunku Uklei, do tego mały

przepust i temat jest rozwiązany. Tak kiedyś zrobiono przy drodze, przy wyjeździe w kierunku Sielska przed lasem, też powiat to zrobił i problem został rozwiązany – powiedział.

Odpowiedzi udzielił starosta łobeski Ryszard Brodziński.

– Podobny problem był w Kraśniku. Rozmawiałem z dyrektorem Bernackim na ten temat, problem zostanie rozwiązany – powiedział. MM

## Płać i płacz, czyli taryfy za kontrolę

**(ŁOBEZ).** Podczas komisji budżetowej niektórzy radni zwrócili uwagę na nowy element taryf – opłatę abonamentową za wodę bezpowrotnie zużytą. Byli zdecydowanie przeciw, jednak nie wszyscy.

W taryfach za wodę pojawił się nowy element opłat abonament za odczyt z wodomierzy za wodę, która służy do podlewania ogrodów.

Obecnie w umowach jest zapis, że z tej wody można korzystać od 15 kwietnia do 15 września. W pozostałych miesiącach korzystanie z tej wody jest równoznaczne z dodatkową opłatą za ścieki.

Przedstawiciele wodociągów swoją decyzję wprowadzenia nowej opłaty argumentowali tym, że jest to tak naprawdę coś pożytecznego, albowiem osoba odczytująca liczniki zużycia wody będzie co miesiąc kontrolowała, czy woda np. w okresie zimowym nie jest używana do innych celów niż podlewanie ogrodów. Jeśli okaże się, że woda była używana wówczas wodociągi naliczą opłatę jak za zwykłą wodę, jeśli nie – to nie będzie wystawiana faktura, jednak za odczyt trzeba będzie zapłacić. Niektórzy radni starali się wytłumaczyć, że skoro ktoś w okresie pomiędzy wrześniem a kwietniem użyje wody, to licznik i tak to wykaże i nie trzeba odczytywać go co miesiąc, wystarczy w kwietniu i wystawić za to rachunek.

Przedstawiciele wodociągów nie przyjmowali tej argumentacji i przedstawiali własną. Nie pomogło też przekonywanie, że trudno w miesiącach zimowych, przy silnym mrozie korzystać z wody, znajdując się na zewnątrz – najczęściej na działkach, bo zwyczajnie jest zamrznięta. Padła też sugestia, że dzięki tej nowej opłacie, przedsiębiorstwo obniżyło cenę wody. W konsekwencji jednak może zdarzyć się tak, że ludzie widząc, że przez pół roku mają płacić abonament za coś, z czego nie korzystają, to zwyczajnie zrezygnują z pobierania wody na cele pielęgnacji ogrodów i zieleni przy drogach, o które teraz dbają.

Wiceburmistrz Ireneusz Kabat zaapelował, aby nie używać do podlewania ogrodów wody z wodociągów, bo może okazać się, że z czasem nam tej wody zabraknie. Zasugerował, aby ludzie zbierali deszczówkę i ową deszczówką podlewali.

Czas więc wyciągnąć wszelkie beczki i wanny, najlepiej kilka sztuk – na ogrody i zbierać deszczówkę już teraz, bo w okresach suszy nie ma co liczyć na napelnienie wszystkich zbiorników.

Nie wszyscy radni jednak byli przeciwni. Radna Wiesława Romejko, Bogdan Górecki oraz Tadeusz Sikora byli za. Byli też za szybkim zakończeniem dyskusji w tej materii. MM

## Sołtysi wybrani



**(WĘGORZYNO).** Znane są już wyniki wyborów na sołtysów w gminie Węgorzyna.

Sołtysem sołectwa Brzeźniak został Marcin Organka, sołectwa Chwarstno – Wiesława Kuczyńska, Cieszyno – Mariusz Rataj, Kraśnika – Wanda Wierzychowska, Winnik – Renata Pliżga, Przytoni – Jan Adamów, Lesięcina – Zbigniew Białek, Mielna – Józef Korcz, Mieszewa –

Irena Polińska, Sarnikierza – Zygmunt Stepkowski, Połchowa – Roman Wojnarowski, Runowa – Jan Wyciszkiwicz, Sielska – Tadeusz Słomiński, Trzebawia – Hieronim Cierpisz, Wiewiecka – Danuta Margol, Węgorzynka – Leszek Wróblewski, Zwierzynka – Stanisław Stepień, Gardna – Waldemar Wojciechowicz, Runowa Pomorskiego – Maria Sławka. MM

Remontujemy Niemcom grobowce, a na świetlice nie ma

# Radni nie dali na renowację grobowca

(WĘGORZYNO-KRAŚNIK). Podczas sesji dużo kontrowersji wzbudził projekt uchwały dotyczący przyznaniu dotacji dla parafii w Sielsku na odrestaurowanie grobowca Possartów w Kraśniku.

## Renowacja grobowca za 158 tys. zł

Już w grudniu ubiegłego roku m.in. na ten cel została zabezpieczona kwota w wysokości 57 tys. zł. Wówczas jednak kwota ta była tylko częścią pieniędzy przeznaczonych na ochronę zabytków. Dopiero podczas marcowej sesji Rada Miejska miała rozdzielić te pieniądze na konkretne cele. Na dotację dla parafii św. Jana Chrzciciela w Sielsku w projekcie uchwały przeznaczono 57 tys. zł. Jednak po burzliwej komisji radni zmniejszyli tę kwotę do 25 tys. zł. Taki też wniosek postawiono podczas sesji. Okazało się, że nie wszyscy uczestnicy obrad zgadzali się na takie rozwiązanie.

Radna Jadwiga Kamińska rozpoczynając dyskusję, zadała pytanie – co jest ważniejsze grobowiec, czy kościół w Kraśniku, który również wymaga remontu.

- Było zebranie sołectkie w Kraśniku i z tego, co usłyszeliśmy jest potrzebny pilny remont kościoła. Jeśli chodzi o grobowiec, to nie kościół. Rozmawiamy o dwóch różnych rzeczach. Jest parafia, ale to o czym mamy mówić, to grobowiec. Z tego co pamiętam i myślę, że niektórzy radni, którzy byli w poprzedniej kadencji też, to renowacja miała kosztować około 30 tys. zł. Nagle okazuje się, że kosztuje 158 tys. zł. Jestem niemiłe zaskoczona. Po pierwsze nie byliśmy poinformowani, jakie to będą koszty. Uważam, że w jakiś sposób zostaliśmy wprowadzeni w błąd. Gdyby z góry było wiadomo, że to są aż tak duże pieniądze na grobowiec, a nie na kościół, to pewnie inaczej o tej sprawie rozmawialibyśmy – powiedziała radna Kamińska.

Radny Słomiński przypomniał, że grobowiec jest jedynym tego typu zabytkiem w województwie zachodniopomorskim, toteż należało by go uszanować.

## Obietnica bez pokrycia

Głos w dyskusji zabrała burmistrz Węgorzyna Monika Kuźmińska, która przeczytała zebraniem pismo od firmy Konserwacja i Naprawa Obiektów Zabytkowych Ewa Palacz, jakie wpłynęło do Urzędu Miejskiego dzień przed sesją.



„Szanowna Pani Burmistrz, w ubiegłym roku firma Konserwacja i Naprawa Obiektów Zabytkowych Ewa Palacz wykonała prace remontowe przy grobowcu rodziny Possart. Prace zostały odebrane przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie. Na realizację prac parafia w Sielsku otrzymała dotację od Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w wysokości 80 tys. zł, Wojewódzki Konserwator Zabytków wsparł zadanie dotacją w wysokości 20.851,95 zł. Resztę środków finansowych miała zapewnić gmina Węgorzyna. Ale z uwagi na brak środków w budżecie 2010 gmina zadeklarowała, iż zabezpieczy i przekaze parafii w Sielsku pozostałe środki finansowe w 2011. Zadanie musiało zostać skończone w 2010 r., więc moja firma pożyczyla parafii resztę środków finansowych na dokończenie zadania (57.357,05 zł), pożyczka miała zostać zwrócona z refundacji przekazanej przez gminę Węgorzyna, jak wynika z pisma z dnia 1 lipca 2010 r.

Parafia złożyła stosowne wnioski o przekazanie dotacji, proszę więc Gminę o wywiązanie się z przyrzeczenia przekazania parafii środków finansowych, które były niezbędne do zamknięcia zadania. W załączeniu przekazuję dokumenty potwierdzające fakty przedstawione w niniejszym piśmie. Pragnę też przypomnieć, że firma Konserwacja i Naprawa Obiektów Zabytko-

wych w ramach współpracy z gminą w roku 2010 wykonała nieodpłatnie konserwację figury anioła ze sztucznego kamienia na cmentarzu w Węgorzynie. Z Poważaniem Ewa Palacz.”

- W urzędzie jest dokument mojej poprzedniczki, który faktycznie gwarantuje zwrot tych środków - przekazanie dotacji dla parafii. W projekcie budżetu, którzy państwo uchwalali 30 grudnia, pieniądze były ujęte. W ślad za tym na dzisiejszej sesji jest przygotowany projekt, doprecyzowujący, dla której parafii mają być przekazane te środki. To nie są dodatkowe pieniądze, nie jest to przyznawanie dotacji po raz drugi, jak prasa pisała. Jest to konsekwencja uchwały budżetowej – powiedziała burmistrz.

## Dajcie coś od siebie

Na pytanie sołtys, dlaczego tak drastycznie obcięto dotację dla Kraśnika, odpowiedział przewodniczący Rady Miejskiej Jan Mazuro. Przedstawił to na bazie Ginawy i podejścia mieszkańców do odbudowy znajdującego się tam zabytkowego kościoła.

- W Ginawie kościół był zamknięty przez inspektora nadzoru budowlanego na cztery lata. Można było kościół remontować powiedzmy z marszu – mając 100 tys. zł. Wartość końcowa odbudowy kościoła w Ginawie to 830 tys. zł. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przeznaczyło na ten

cel 350 tys. zł. To jest połowę kosztów kwalifikowanych. Nie wszystkie zadania ujęte w projekcie odbudowy kościoła zostały zakwalifikowane przez Ministra. Proboszcz i ja szukaliśmy pieniędzy wszędzie. Gmina nam dała 50 tys. zł – stanowiło to 6 proc. odbudowywanego kościoła. Proboszcz, ja i mieszkańcy chodziliśmy do koła łowieckiego, do Banku Spółdzielczego, starostwa, Marszałka, Konserwatora Zabytków... Kościół odbudowaliśmy i na końcu nam zostały niezapłacone rachunki. Drugi raz nie przychodziliśmy na tę salę prosić o resztę. Co miesiąc chodziła grupa zbierająca pieniądze od mieszkańców i mieszkańcy zakupili z własnych pieniędzy kostkę granitową, nasadzenia itd. W projekcie konserwator uznał, że będzie polbruk. My postanowiliśmy inaczej. Polbruk nie jest wieczny, będzie 10-20 lat. Konserwator powiedział, że biednej parafii nie stać na kostkę granitową. Mieszkańcy złożyli się po 20 zł, 50 zł, 200, 500 zł – ile kogo było stać. Cały okres odbudowy kościoła, to tylko było zbieranie, chodzenie, prośnienie.

Mam teraz przed sobą projekt uchwały, gdzie Ministerstwo dało 80 tys. zł, Wojewódzki Konserwator 20 tys. zł, a resztę ma dać gmina. A gdzie rodzina tych Possartów, gdzie są mieszkańcy, kto tam się zaangażował? To tak robić? Też tak chcielibyśmy robić. Czegoś potrzebuje, to proszę mi kupić, gmina da, kon-

serwator da. Jest to zabytek kulturowy. Tak, ale wychodzi na to, że my tylko w tym partycypujemy. Nie podpisuję się pod takimi odbudowaniami przez proboszczów. Wola moja jest taka, aby podtrzymać wniosek komisji, aby przeznaczyć dla parafii 25 tys. zł. Będę głosował za wnioskiem komisji. Dotacja gminy do odbudowy pomnika Possartów stanowiłaby 36 proc. Przecież to jest pomnik, a nie kościół. A kościół wymaga remontu – tam trzeba szukać pieniędzy. Znam sesje, na których naprawdę zależało parafianom, proboszczom przychodzili, zabiegali. Gdy zapytałem panią burmistrz czy proboszcz był popytać o te pieniądze, to usłyszałem, że do tej pory nie. To wygląda niepoważnie. Bo jakie zobowiązania poprzednia pani burmistrz podjęła, jakie deklaracje? Czy pani skarbnik jakąś kontrasygnatę złożyła, dała? - dopytywał przewodniczący.

Na to pytanie skarbnik odparła, że nie dała żadnej kontrasygnaty.

#### **Ciągłość władzy zobowiązuje**

Głos zabrał radny Jan Szymko w podobnym duchu. Dodał, że ciągłość władzy zobowiązuje i skoro były pewne ustalenia w poprzedniej kadencji, to należy je uwzględnić. Przypomniał również, że ochrona zabytków nie jest zadaniem własnym rady – rada może przyznać dotację, ale nie musi.

- Ale dzisiaj, aby ten urząd i funkcja burmistrza w tym urzędzie była wiarygodna, to będę głosował za przyznaniem 25 tys. zł, które komisje pozytywnie zaakceptowały.

Mieszkańcy na ten zabytek, który jest przy kościele, nie dali nic, ani grosika. Pani sołtys wspomniała o Runowie. Runowo dostało więcej, ale i zrobiło. Ile Runowo pozyskało z zewnętrznych środków! Ile robiło różnych imprez, aby ten kościół w Runowie odbudować, to nawet nie ma porównania pomnika do tego, co dzieje się w Runowie na wiosnę. Tam mieszkańcy zaangażowali się i to widać. Mieszkańcy zebrali ponad 100 tys. zł. A tutaj? Może dla parafii są to duże pieniądze, ale gdyby było trochę inicjatywy z dołu, z zewnątrz, to byłoby może lepiej. Podobna sytuacja później będzie przy Zwierzynku, przy następnej uchwale. My też chodziliśmy jak kołędnicy. U nas podobny problem był w naszej parafii. Ale tam mieszkańcy już przez cały rok składali się i już jest jakiś wkład własny – powiedział.

#### **Obcy kapitał tę Polskę dyma jak tylko chce**

Całkiem odmiennego zdania był sołtys Mielna Józef Korcz.

- Remontujemy Niemcom grobowce z naszych pieniędzy. Bardzo fajnie. Pozwalajmy na budowę hipermarketów Niemcom, Holendrom. Polacy oczywiście nic z tego nie mają, gmina nie ma żadnych pieniędzy z tego. Na dodatek za grobowiec musi zapłacić. Wychodzi na to, że obcy kapitał tę Polskę dyma jak tylko chce – na każdą stronę. A na chodniki pieniądze nie ma. Niemcy niech sobie sami remontują. Na świetlice dla dzieci nie ma. Lepiej przeznaczyć te pieniądze dla dzieci – powiedział.

Sołtysa poparła nowa sołtys Winnik, która zaproponowała, aby w miejsce dotacji do pomnika niemieckiego, gmina zaproponowała świetlicę dla winnickich dzieci, bo te, jak argumentowała sołtys – nie mają miejsca w którym mogłyby się spotkać.

Przypomniano też, że delegacja z gminy Węgorzyno gościła u rodziny Possartów w Berlinie. Dopytywano czy obecna burmistrz wie coś na ten temat.

- Nie znam szczegółów. Wiem, że została zorganizowana wycieczka do Berlina na zaproszenie rodziny Possartów, ale żadnych wpływów od rodziny na cel odbudowy tego grobowca nie było – powiedział burmistrz.

#### **Nie damy nic**

W konsekwencji dyskusji radny Mariusz Zieliński postawił wniosek, aby na restaurację grobowca nie przeznaczać żadnych pieniędzy. Wniosek ten przeszedł ośmioma głosami za.

Tym samym parafia w Sielsku nie otrzyma obiecanych pieniędzy, jakie winna jest firmie, która restaurowała grobowiec.

Na temat kościoła w Kraśniku żadnej dyskusji nie było, albowiem nawet nie wpłynął do rady wniosek o przyznanie nań dotacji. Mimo tego już rozgorzała gorąca dyskusja, dotycząca nie przyznania środków na odbudowę kościoła w tej miejscowości. Wprawdzie grobowiec ulokowany jest w pobliżu kościoła, jednak jak zauważali radni – nie jest on samym kościołem. Wspomniano jedynie, że gdy przyjdzie kościół remontować, trzeba będzie poszukać na to pieniądze. Wskazano równocześnie, że większą szansę na pozyskanie dotacji z gminy mają te parafie, które dają też coś od siebie. MM

# PRZEDSZKOLAKI Z RESKA POWITAŁY WIOSNĘ



Wyczekiwana przez zmarzniętych, upragniona przez nas wszystkich, zmęczonych długą zimą - wreszcie przyszła astronomiczna wiosna. Jej pierwszych oznak w przyrodzie szukały od wielu dni przedszkolaki z Przedszkola Miejskiego im. Kubusia Puchatka w Resku. Dzieci znalazły mnóstwo przebiśniegów i krokusów w przydomowych ogródkach, kwitnącą leszczynę, bazie kotki na wierzbach podczas spacerów w parku. Poczuli też lekki powiew wiosennego wiatru oraz ciepło promyków słonecznych.

A 22 marca b.r. odbyło się w przedszkolu spotkanie integracyjne wszystkich grup, podczas którego nastąpiło symboliczne pożegnanie zimy kukły Marzanny oraz powitanie wiosny. Nie zabrakło wierszy,

piosenek, inscenizacji i zabaw ruchowych oraz okrzyku: Dzisiaj mamy święto wiosny, każdy musi być radosny!

Kulminacyjnym momentem uroczystości było wyjście z Marzanną do ogrodu przedszkolnego. Przy dźwiękach instrumentów perkusyjnych barwnym korowodem ruszyły dzieci z oddziałów: Kangurków, Prosiaczek, Kłapouszków, Tygrysków, Króliczków i Sówek. Tam spalono kukłę, żegnając ją okrzykami: Żegnaj zimo, witaj wiosno! oraz śpiewając wiosenne piosenki. Do przedszkola dzieci wróciły z odnalezionym gaikiem symbolem budzącej się wiosny.

Wszyscy jesteśmy pełni nadziei, że zima odeszła na dobre.

B. Woszczyńska

## Znak zamiast rozwiązania

**(MIESZEWO).** Przed tą miejscowością stoi znak ograniczający prędkość do 40 km/h. Postawiono go tam ze względu na wodę wypływającą z pól i przepływającą na drodze.

W okresie zimowym zamrażająca woda stwarzała niebezpieczeństwo wypadków. Sporo właścicieli pojazdów w tym miejscu uszkodziło sobie samochody. Zapanowanie nad zbierającą się i przepływającą przez drogę wodą, wciąż jest niemożliwe, mimo iż człowiek już daw-

no temu postawił nogę na Księżycu. Widocznie łatwiej dolecieć na naszego satelitę, niż zapanować nad strumieniami i wodami spływającymi z pól. Jakby nie było, mamy już astronomiczną wiosnę, znak więc nie jest już chyba konieczny. Chyba że drogowcy wychodzą z założenia, że w naszych warunkach klimatycznych nie opłaca się go zdejmować. Z drugiej strony zawsze istnieje niebezpieczeństwo wypadku po wjechaniu w ogromną kałużę tuż po obfitych opadach deszczu. MM



# Reporterki z LO w akcji

**Dziewczęta z dziennikarskiej klasy Liceum Ogólnokształcącego w Resku odwiedziły 17 marca br. miejscowy Dom Pomocy Społecznej.**

Obydwie placówki od wielu lat rozwijają współpracę, szerząc idee wolontariatu. Młode reporterki postanowiły zgromadzić materiał do szkolnej gazetki „Pisane na Kolanie“, której kolejny numer poświęcony będzie właśnie wolontariatowi, w tym – w większej części – możliwościom działalności tego typu w lokalnym środowisku.

Mieszkańcy i pracownicy przyjęli młodzież niezwykle serdecznie. Jedną grupą dziewcząt została oprowadzona po całym budynku przez kierownika terapii zajęciowej panią Teresę Kłosowską i pracownika terapii panią Magdalенę Banaszak. Druga grupa udała się na spotkanie z pracownikiem socjalnym panią Haliną Krutowską i mieszkańcami lokalu mieszkalnego M-5. Dziewczęta nie tylko poznały specyfikę pracy placówki, warunki życia w

Domu, harmonogram codziennych zajęć mieszkańców i ich potrzeby, ale - co najcenniejsze - przeprowadziły z mieszkańcami wiele interesujących rozmów, nawiązując serdeczne kontakty interpersonalne. Mieszkańcy bardzo otwarcie opowiadali o sobie i dzielili się refleksjami na różne tematy.

Na zakończenie odwiedzin p.o. kierownika lokalu mieszkalnego M-5 pani Renata Leszczyńska zaprosiła mieszkańców i uczennice na wspólny słodki poczęstunek.

Z perspektywy pracowników DPS i wychowawców młodzieży wyraźnie widać potrzebę podejmowania działań integrujących, które z jednej strony pozwalają mieszkańcom poczuć się zauważonymi i wartościowymi ludźmi, a z drugiej strony kształtują wrażliwość młodych ludzi i uświadamiają społeczne znaczenie działań wolontariackich.

*Malwina Więckowska – terapeuta w DPS i Lidia Bielecka-Jahnz – opiekun Koła dziennikarskiego w LO*



# Powitali wiosnę



(WĘGORZYNO) Jak każda tradycja uczniowie Szkoły Podstawowej im. K.I. Gałczyńskiego powitali wiosnę. Najmłodszy śpiewali piosenki, przedstawiali inscenizację pt. „Powitanie wiosny”, następnie w

korowodzie udali się nad jezioro z „Marzanną”. Starsi uczniowie uczestniczyli w meczu piłki siatkowej naprzeciw siebie mając nauczycieli i wychowawców. Dzień upłynął pod znakiem radości i uśmiechu. PW

# Spółeczność Szkoły Podstawowej w Runowie Pomorskim przywitała wiosnę



21 marca uczniowie szkoły uczestniczyli w zmaganiach plastycznych, na temat: „Wiosna w ogrodzie”, „Zwiastuny wiosny”, „Wiosenny wazon z kwiatami”, „Kwiaty pod ochroną”, „Kwitnące drzewa”, „Tradycje i zwyczaje wiosenne w Polsce”, „Wiersze o wiosnie”, „Pani wiosna”, „Wiosen-

ny krajobraz”. Po zakończeniu prace zawisły na galeryjnych sztalugach.

Najmłodszy przedstawiciele szkoły przemaszerowali w barwnym korowodzie ulicami Runowa Pomorskiego i pozowali do pamiątkowych zdjęć. Wszystkim zapewniono pyszną strawę. PW

**PROFESJONALNE  
USŁUGI W ZAKRESIE  
SPRZĄTANIA**

oraz pranie wykładzin,  
dywanów, tapicerki meblowej

"WIE-CZYSTE", Barbara Olczak  
Łobez

Tel. 500 296 881

**Ośrodek wypoczynkowy "WOŚWIN" zaprasza**

www.osrodek.pl/woswin  
mail: woswin@op.pl



tel. 091 39 72 854  
kom. 606 875 392

**organizujemy  
imprezy okolicznościowe,  
wesela**

Cieszyno Łobeskie - gm. Węgorzyno  
(nad jeziorem Woświn)

**GOTÓWKA OD RĘKI !!!**

- \* KREDYTY GOTÓWKOWE
- \* KREDYTY HIPOTECZNE

**PRZEKAZY Z ZAGRANICY**

- \*WESTERN UNION
- \*ZWROT PODATKU Z PRACY ZAGRANICĄ

Łobez, ul. Murarska 9a  
☎ 91/3976470  
Resko, ul. Boh. Warszawy 2  
☎ 91/3952434



**DRUKARNIA**

w łobzie  
poleca  
us<sup>3</sup>ugi

poligraficzne

Ul.

S<sup>3</sup>owackiego 6,

tel.

91 39 73 730.

**GABINET  
KOSMETYCZNY**

„Wicherek” Rok założenia 1988

Bezbolesne przekłuwanie uszu,  
profesjonalne przekłuwanie ciała,  
zabiegi kosmetyczne, henna, depilacja,  
makijaże, mikrodembrazja, peeling  
kawitacyjny, ultradźwięki, eksfoliacje,  
wypalanie, laser, lampy, materac  
zdrowotny, świecowanie uszu, masaże,  
akupresura, solarium.

Porady bezpłatne.

Nowogard ul. Zielona 3 - obok  
restauracji „Przystań” tel. 91 392 07 14  
czynne od 11.00 do 19.00

**SKŁAD OPAŁU  
SKUP ZŁOMU**

Jerzy Spurek  
698 676 984

Łobez ul. Północna 10 (teren GS)

**MATERIAŁY  
BUDOWLANE**

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE,  
ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

- łożyska
- oleje
- przewody hydrauliczne
- paski klinowe
- filtry

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

**Biuro Rachunkowe**

Nowogard

TEL. 91 39 22 308

KOM. 608 676 148

mgr inż. Jerzy Banuch

mgr Hanna Banuch

ul. Mikołaja Reja 9

Zapraszamy, Pon. - Pt. 8-16

**GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE**

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski  
Łobez ul. Rapackiego 5,  
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

**KLIMATYZACJE  
SAMOCHODOWE**

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy  
od 8.00 do 16.00

**Komputerowa Diagnostyka** - silników, ABS-ów,  
hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

**WIZYTÓWKI**

- PROJEKTY - WYKONANIE - TANIO

Łobez ul. Słowackiego 6

tel. 512 138 349

**TYMPOL - OPONY**  
NOWE, BIEŻNIKOWANE  
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH  
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STAŁOWE  
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE  
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

**SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH  
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW  
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE**

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50  
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054

e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH  
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ**



TRANSPORT:  
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY  
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:  
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE  
MASZYN DROGOWYCH  
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU  
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik  
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01  
kom. 602 637 277  
kom. 502 637 155

# Łobescy Laureaci Nagrody im. Marii Weryho-Radziwiłłowicz

Miło nam poinformować, że tegorocznymi Laureatami Nagrody im. Marii Weryho-Radziwiłłowicz, przyznawanej przez miesięcznik **BLIŻEJ PRZEDSZKOLA** zostali Iwona Kowalska i amatorski teatr Bajammagia. Wręczenie nagród odbędzie się 6-8 kwietnia 2011 r. w czasie 6. Ogólnopolskiego FORUM Edukacyjnego w Krakowie.

## Iwona Kowalska

Przedszkole Miejskie im. Krasnała Hałabały w Łobzie

Jest nauczycielem dyplomowanym z 25 letnim stażem pracy pedagogicznej. Cały czas zachowuje pogodę ducha i życzliwość, aktywnie angażuje się w realizację wielu przedsięwzięć.

Jako członek zespołu koordynującego program „Zielony Certyfikat - przedszkole i szkoła przyjazne środowisku” czuwa nad uzyskaniem przez placówkę ogólnopolskiego znaku jakości w edukacji ekologicznej „Zielony Certyfikat” I i II stopnia (2005 r. i 2008 r.).

Od roku 2005 jest przedszkolnym Liderem ogólnopolskiej Kampanii Społecznej „Cała Polska czyta dzieciom”. Zdobyła statuetkę (VII Ogólnopolski Finał Kampanii 16 lutego 2009r.) oraz medal (IX Ogólnopolski Finał Kampanii (01.02.2011r.)).

Współtworzy, jest także asystentką koordynatora Projektu edukacyjnego „Niech się dzieci śmieją, niech będą radosne”, realizowanego z funduszy EFS w ramach PO KL - podniesienie jakości oraz uatrakcyjnienie oferty edukacyjnej dla dzieci w wieku 3-5 lat z terenu Gminy Łobez (2008/2009r.).

Jest autorką nagrodzonych na forum ogólnopolskim programów edukacyjno-wychowawczych: „Przedszkolak w Europie - wśród



bajek zjednoczonej Europy”. Program ten zdobył II miejsce w ogólnopolskim Konkursie na najlepszy program autorski lub innowację (styczeń 2009 r.) oraz „Bezpieczny przedszkolak” – tym razem dostała nagrodę w ogólnopolskim Konkursie „Renault-Polska Bezpieczeństwo na drodze” (2006r.).

Zainicjowała utworzenie w roku 2007 strony internetowej przedszkola [www.krasnal.lobez.blizej.info](http://www.krasnal.lobez.blizej.info). Propaguje partnerską współpracę przedszkoli za pośrednictwem mediów elektronicznych, w ramach międzynarodowego Programu Europejskiej Współpracy Szkół eTwinning. Ukończyła kursu „Jak uczestniczyć w Programie eTwinning?” (2008/2009), brała także udział w europejskich projektach: „The Songs In My Town”, „Miracle of nature” i „Interesting traditions”. Kolejny krok, to praca nad własnym międzynarodowym projektem.

Za swoją rzetelną pracę wielokrotnie nagradzana przez dyrektora przedszkola oraz Burmistrza Łobza.

## Amatorski teatr Bajammagia



Amatorski teatr działający przy Przedszkolu Miejskim Nr 1 im. Krasnała Hałabały w Łobzie powstał z potrzeby serca – ofiarowania przedszkolakom czegoś niezwykłego, magicznego, zabrania ich w podróż do krainy fantazji, wyobraźni. Opiekunem teatru a zarazem reżyserem wszystkich przedstawień jest Grażyna Tokarska - osoba doskonale rozpoznająca potrzeby i możliwości rozwojowe dzieci.

Jako wieloletni pedagog, pani reżyser z wielkim zapałem pokazuje, iż sztuka teatralna jest zawsze z radością przyjmowana przez małe dzieci, gdyż bardziej niż inne rodzaje twórczości artystycznej ukazują sytuacje i zdarzenia, których w codziennym życiu przedszkolaki same nie zawsze potrafią dostrzec. Swoim ogromnym zaangażowaniem, pozytywnym nastawieniem do ludzi i otoczenia stworzyła grupę teatralną, która od 2006r. występuje do chwili obecnej: ucząc, bawiąc, wychowując i rozweselając setki przedszkolaków i uczniów z terenu Gminy Łobez.

Grupę teatralną tworzą młodzi duchem, pełni zapału i wielce oddani dzieciom: Barbara Król, Anna Magdalan, Jolanta Pieślak, Agnieszka Buksa, Robert - Maciej Jaremkowski, Marcin Łukasik, Maciej Kosmała, Aneta Królikowska, Grażyna Tokarska, Ireneusz Kabat, Sylwia Demko, Urszula Regulaska, Agnieszka Kwolek. Na pięciolecie swojej działalności teatr przyjął nazwę „Bajammagia”. Bajki – bajki przedstawiane przez rodziców, dostarczają dzieciom wielu artystycznych przeżyć, ukazują piękno utworów literackich, wzbogacają wiedzę o świecie, uspołeczniają i wyzwalają twórczą aktywność. Uczą nawiązywania serdecznych kontaktów z rówieśnikami, dostrzegania dobra i zła oraz potrzeb innych ludzi, okazywania radości i smutków, rozwiązywania konfliktów, sposobu spędzania wolnego czasu przeznaczanego na swobodną zabawę i kreatywność. Działalność

„Bajammagii” doskonale koreluje z Kampanią Społeczną „Cała Polska Czyta Dzieciom”, w której Przedszkole Miejskie Nr 1 uczestniczy w dużym sukcesem od kilku lat (2008 – Statuetka VII Ogólnopolskiego Finału Kampanii Społecznej CPCD, 2010r. – Medal IX Ogólnopolskiego Finału CPCD).

Pierwsze przedstawienie w wykonaniu „Bajammagii” z okazji Dnia Dziecka w 2006r. „Jaś i Małgosia” połączone było z akcją niesienia pomocy dla chorej na raka czteroletniej Ali – wychowanki naszego przedszkola. Środki uzyskane ze sprzedaży płyt z nagraniem bajki przeznaczone zostały na leczenie dziewczynki. Kolejnymi bajkami wystawianymi dla społeczności przedszkolnej i szkolnej były: „Czerwony Kapturek” 2007r., „Kot w butach”, 2008r. „Kopciuszek” 2009r., „Alibaba i 40 rozbójników” 2010r. Każde przedstawienie wzbogacane jest o coraz piękniejszą scenografię, barwne stroje aktorów, muzykę, taniec i śpiew. Spektakle ogląda z wielkim zainteresowaniem i satysfakcją około 350 dzieci.

Pięcioletnia społeczna inicjatywa podjęta przez amatorski teatr „Bajammagia” przyczynia się do promocji i podnoszenia atrakcyjności oferty edukacyjnej, kulturalnej, wychowawczej na terenie powiatu łobeskiego. W roku 2010 amatorski teatr „Bajammagia” został nominowany do Nagrody Specjalnej Starosty Łobeskiego w kategorii: Kultura i sztuka.

ul. Niepodległości 28, Łobez 73-150

tel. 500 702 855, 500 702 884

[www.mk-kwadrat.pl](http://www.mk-kwadrat.pl)



W TYM TYGODNIU POLECAMY  
MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Łobez – 4 pokoje, pow. 56m<sup>2</sup> – CENA 154.000 zł

Łobez – 2 pokoje, pow. 86m<sup>2</sup>, bezczynszowe – CENA 250.000 zł

Łobez – 3 pokoje, pow. 57,8m<sup>2</sup> – CENA 180.000 zł

Węgorzyno – 2 pokoje, pow. 46m<sup>2</sup> – CENA 129.000 zł

Węgorzyno – 3 pokoje, pow. 63m<sup>2</sup> – CENA 143.000 zł

Resko – 2 pokoje, pow. 46m<sup>2</sup> – CENA 110.000 zł

Resko – 3 pokoje, pow. 93m<sup>2</sup> – CENA 144.000 zł

Płoty – 2 pokoje, pow. 54m<sup>2</sup> – CENA 145.000 zł

Nowogard – 3 pokoje, pow. 62m<sup>2</sup> – CENA 195.000 zł

**DOMY NA SPRZEDAŻ**

Łobez – 4 pokoje, pow. 93m<sup>2</sup>, działka 560m<sup>2</sup> – CENA 350.000 zł

Łobez – 5 pokoi, pow. 96m<sup>2</sup>, działka 554m<sup>2</sup> – CENA 450.000 zł

Łobez – okolica, 3 pokoje, pow. 75m<sup>2</sup>, działka 1ha – CENA 205.000 zł

Dobra – 3 pokoje, pow. 73m<sup>2</sup>, działka 324m<sup>2</sup> – CENA 180.000 zł

Dobra – okolica, 2 pokoje, pow. 80m<sup>2</sup>, działka 1000m<sup>2</sup> – CENA 170.000 zł

**DZIAŁKI NA SPRZEDAŻ**

Łobez – działka z war. zabudowy o pow. 1011m<sup>2</sup> – CENA 78.000 zł

Łobez – działka o pow. 10008m<sup>2</sup> – CENA 69.000 zł

Radowo Małe – okolica, pow. 3484m<sup>2</sup> – CENA 48.000 zł

Resko – okolica, pow. 3003m<sup>2</sup> – CENA 45.000 zł

**NIERUCHOMOŚCI**  
91 39 74 342; 600 265 547  
[www.atut-dom.pl](http://www.atut-dom.pl)

**Domy:**  
Bełczna 150 m<sup>2</sup> - 195 000 zł.  
Wysiedle - idealny na agroturystykę - 320 000 zł.  
Łobżany - 90 m<sup>2</sup> po remoncie - 155 000 zł.  
Przytoń - 102 m<sup>2</sup> - 160 000 zł



**Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl**

(wpłata na konto)  
PKO BP Oddział I w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

**MIESZKANIA**

**Powiat łobeski**

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 110 mkw. + suterena mieszkalna, sad 47 mkw., działka, garaż – własność prywatna, Łobez ul. Niepodległości 64, ogrzewanie gazowe i piecowe. Tel. 91 397 4448, 661 432 005

Sprzedam w Łobzie mieszkanie 4 - pokojowe , III piętro, Os. Orzeszkowej. Cena 160 tys. zł. Tel. 91 397 5637, 692 070 387

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 2 pokoje, o pow. 48 mkw., IV piętro, przy ul. Murarskiej w Łobzie. Tel. 91 397 4819

Zamienię mieszkanie 4 pokojowe o pow. 56,23 mkw. na mieszkanie 2 pokojowe na parterze lub I piętrze w Łobzie. Tel. 798 677 976

Mieszkanie w Radowie Małym, 3 pokoje, po remoncie, w pełni wyposażone ( RTV, meble, AGD), garaż sprzedam. Wchodzisz – mieszkaśz. Tel. 602 301 017.

Sprzedam mieszkanie w bloku przy ul. Wybickiego w Łobzie, II piętro, 3 pokoje, 86 mkw., z własnym ogrzewaniem gazowym, niski czynsz. Tel. 609 593 801

Resko sprzedam mieszkanie 93 mkw., działka 831 mkw., 3 pokoje, cena 139.000 zł. Tel. 888 169 572.

Sprzedam lub wydzierżawię mieszkanie w Prusinowie 15. Tel. 91 397 3398

Sprzedam mieszkanie bez czynszowe w Łobzie, 65 mkw., 3 pokoje, własne co, mały ogródek na grila + wiata. Tel. 783 792 696

Łobez ul. Browarna sprzedam mieszkanie 55 mkw., 3 pokoje. Cena 150 tys. zł. Tel. 600 265 547

Łobez ul. Ogrodowa sprzedam bardzo ładne mieszkanie dwupoziomowe 101 mkw. Cena 240 tys. zł. Tel. 600 265 547

**Powiat gryficki**

Mieszkanie 2 pokojowe o powierzchni 65 mkw., kuchnia, łazienka, przedpokój, gazowe co, zamienię na mieszkanie 4 pokojowe w okolicy centrum Gryfic. Wiadomość pod numerem telefonu 692 647 313

Poszukuję pokoju do wynajęcia na terenie Gryfic od zaraz. Czekam na odpowiedź. Tel. 795 059 272

**Powiat drawski**

Sprzedam mieszkanie 4 pokojowe w Wierzchowie. Tel. 602 760 877, 692 653 140.

**USŁUGI**

**Powiat łobeski**

Wykończenia wnętrz, płytki, panele, regipsy, malowanie, szpachlowanie, stolarka itp. Tel. 792 289 761, 661 545 391

VIDEO-FOTO. Tel. 691 793 005. www.supi.co

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

**Powiat drawski**

VIPCARS, wynajem limuzyn. www.vipcars.net.pl

**Powiat świdwiński**

Kzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

**ROLNICTWO**

**Powiat gryficki**

Kurki nioski odchowane powyżej 7 tygodnia - sprzedaż od 21 marca, Gospodarstwo Drobiarskie Żabowo 13. tel. 91 3910 666

**Bohnhorst InterHANDEL**  
...twoj najlepszy partner w handlu zbożami  
**Kupujemy pszenicę paszową** i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. **Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!** Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!  
**Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.**  
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

**INNE**

**Powiat łobeski**

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Opony mało używane Dunlop Sport 195/65/15 letnie, przebieg 15.000 km, cena: 500 zł/komplet, Łobez. Tel. 501 894 828

Otwarto sklep prozdrowotny **TOTU GAMA w Łobzie, ul. Przedmiejska 11. Oferujemy artykuły prozdrowotne, usługi świecenia i konchowania uszu.** Tel. 91 3974273.

**Powiat gryficki**

Drewno - gałęziówka - buk, cięte na 25 cm, pakowane w worki 50l. Cena za worek 16 zł. Tel. 726 493 956.

**Region**

**GARAŻE, WIATY BLASZANE, MONTAŻ - DOWÓZ GRATIS.** TEL. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. **PRODUCENT GO-STAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej.**

**Windykacje. Bezpośrednio. Wykup długów.** Tel. 515-291-074

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

**NIERUCHOMOŚCI**

**Powiat łobeski**

Sprzedam garaż blaszak na ulicy Bema w Łobzie z gruntem miasta. Cena 300 zł. Tel. 696 371 082.

Sprzedam dom w Resku, pow. 208 mkw., pow. działki 670 mkw., wolno stojący, własnościowy. Cena 500 tys. zł do negocjacji. Tel. 600451645, 608727083.

Tucze nad j. Woświn dz.budowl. 2700m2 - 59 000 zł. Tel. 600 265 547

**Powiat drawski**

Poszukuję lokalu do wynajęcia w Drawsku Pomorskim na usługę handlową. Tel. 661 196 337

Wynajmę niewielki garaż lub pomieszczenie do przechowywania skutera w okolicy osiedla Pomorskiego w Złociencu, Tel. 663 563 778

**NAUKA**

**Powiat drawski**

Złocienec. Korepetycje język polski, angielski. Przygotowanie do matury. Tanio. Tel. 663 563 778

**DZIAŁ OGŁOSZEŃ**  
512 138 349

**KUPON OGŁOSZEŃ DROBNYCH**

1	
2	
3	
4	
5	
6	
7	
8	
9	

**RUBRYKI**

- NIERUCHOMOŚCI
- MIESZKANIA
- MOTORYZACJA
- INNE
- PRACA
- NAUKA

Cena linijki ogłoszenia:

- druk zwykły.....1 zł
- druk pogrubiony...1,50 zł

**USŁUGI**

Cena linijki ogłoszenia:

- druk zwykły.....2 zł + VAT
- druk pogrubiony...2,50 zł +VAT

właściwe zaznaczyć

Zlecający.....  
Adres.....  
Liczba linii..... Cena.....Ilość emisji.....Cena łączna.....Data pierwszej emisji.....

## VII Wiosenny Rajd Pieszy Po Ziemi Łobeskiej "TOREM LASEM"



Niedziela, 3 kwietnia 2011 r.  
zbiórka: godz. 9.10, Łobez, stacja kolejowa  
zakończenie - godz. 16.30  
trasa: Łobez - Niegrzebina - Polakowo - Worowo stacja - Prusinowo - Łobżany - Łobez  
dystans: 16,5 km  
wędrowkę prowadzą: Adam Kogut i Elżbieta Jankowska-Kogut.

Podobnie jak podczas poprzednich rajdów będziemy przybliżać Wam historię i ciekawostki dotyczące miejsc, do których dotrzemy.

Wpisowe: 5 zł (płatne podczas zbiórki); członkowie TKKF Błyskawica (opłacona składka 2011) i osoby niepełnoletnie - ulga 50 %.

Gwarantujemy:

- znaczek rajdowy (buton) dla każdego uczestnika

- strawa dla ducha: dobra zabawa, niezapomniana atmosfera

- strawa dla ciała: żurek, kielbaski, ciasto

Organizator: TKKF „Błyskawica” Łobez - sekcja piesza, z udziałem turystów z Klubu Tatrzańskiego w Szczecinie, Drawska i Ińska.

Informacje - Adam Kogut, tel. 607881467, adamku@vp.pl

Trasa rajdu została przez nas sprawdzona i zmierzona, a mamy tu na myśli i przestrzeń, i czas.

Wędrowka odbędzie się bez względu na warunki pogodowe. Organizatorzy nie zapewniają ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków. Uczestnicy biorą udział w rajdzie na własną odpowiedzialność. Osoby nieletnie uczestniczą w rajdzie tylko pod opieką osoby dorosłej. (o)

# Sparta wygrywa na wyjeździe

**ORZEŁ Łoźnica - SPARTA Węgorzyna 1:2 (0:2)**

**Sparta:** Ciołek Grzegorz - Makowski Marek, Nadkierniczny Zbigniew (85' Nowak Sławomir), Jeziorski Rafał, Jarzyna Ryszard (75' Noryca Przemysław), Nadkierniczny Andrzej, Śmierczalski Krzysztof, Radziejewski Leszek (60' Mikołajczyk Rafał), Konieczny Jarosław, Demczuk Jacek (66' Szubert Patryk), Szubert Damian.

Bramki: Szubert 6', Konieczny 40'. Sędziował Maciej Brzozowski.

Druga seria rundy wiosennej skonfrontowała węgorzyńską Spartę z zespołem z Łoźnicy. Niska temperatura z silnym wiatrem oraz nienajlepszy stan „murawy” w Łoźnicy w skuteczny sposób utrudniały grę obu zespołom.

Po kilku minutach typowej prebitki w środku pola, akcję na jeden kontakt wymieniają Damian Szubert wraz z Krzysztofem Śmierczalskim, w efekcie czego ten pierwszy ładnym strzałem wyprowadził zespół z Węgorzyna na prowadzenie. Kilka minut później na bramkę rywali z rzutu wolnego uderzał Śmierczalski, jednak zbyt lekko. W 19 minucie po raz kolejny

Śmierczalski dokładnym przerzutem do Koniecznego stworzył możliwość temu drugiemu do oddania strzału, ostatecznie obronionego przez bramkarza rywali. Kilkadziesiąt sekund później mocnym strzałem zza linii pola karnego sam Śmierczalski trafił w spojenie bramki Orła. Miejscowi, pierwsze zagrożenie stworzyli dopiero w 26 min., a był nim niecelny strzał na bramkę Grzegorza Ciołka. Również w 33 min. strzał głową w wykonaniu zawodnika z Łoźnicy okazał się niecelny. W dalszych minutach kilka sytuacji w polu bramkowym mieli zawodnicy z Węgorzyna, jednak typowej „setki” nie udało się stworzyć. W 40 min. środkiem pola skutecznie przedarł się Śmierczalski. Dograł idealnie do wbiegającego z prawej strony Koniecznego, który bez problemów strzałem w długi róg podwyższył wynik.

Druga część meczu to stopniowo narastająca przewaga gospodarzy. Stało się to głównie dzięki bramce kuriozum zdobytej w 51 minucie. Rzut wolny wykonywany z okolic środka boiska kompletnie zaskoczył dobrze ustawionego Grześka

Ciołka. Od tej minuty akcji w wykonaniu Sparty pod bramką rywali po prostu zanikły. Miejscowi stworzyli sobie kilka dogodnych okazji, które w największym stopniu stwarzał przypadek za sprawą nierównego boiska. W 67 minucie udanie w polu bramkowym interweniował Ciołek. Minutę później w pojedynku biegowym „jeden na jeden” udanie interweniował Marek Makowski. W 70 minucie strzał z ponad trzydziestu metrów nieznacznie minął bramkę Sparty. 76 minuta to kolejny strzał na bramkę zza pola karnego i kolejna udana interwencja bramkarza Sparty. Dla odmiany w 79 minucie pojedynek z obrońcami przegrał Jarek Konieczny. W 85 minucie kontra w wykonaniu Sparty kończy się z byt lekkim strzałem Damiana Szuberta. W 88 min. kolejna okazja dla miejscowych została niewykorzystana. Zmierzającą wszecz pola bramkowego piłka nie została przez nikogo skierowana do pustej bramki. W doliczonym czasie gry żaden z zespołów nie pokusił się o klarowną akcję ofensywną, więc kompletnie punktów pojechał do Węgorzyna. (o)

## SP WĘGORZYNO W PÓŁFINALE MISTRZOSTW WOJEWÓDZTWA

23.03.2011r. w Tucznie odbyły się Regionalne Eliminacje Mistrzostw Województwa w mini piłce ręcznej chłopców w ramach IMS.

Do turnieju zakwalifikowali się mistrzowie powiatów: stargardzkiego - SP Rzeplino, drawskiego - SP 3 Złocieniec, wałeckiego - SP Tuczo, choszczeńskiego SP Drawno i łobeskiego - SP Węgorzyna.

Stawką zawodów były kwalifikacje do Półfinału Wojewódzkiego. Awans uzyskać mogły dwie najlepsze drużyny. Grano systemem każdy z każdym. Zawody zakończyły się dużym sukcesem chłopców z Węgorzyna, którzy z kompletem zwycięstw zajęli pierwsze miejsce.

Reprezentanci SP Węgorzyna kolejno pokonali: SP Rzeplino 12:8, SP Tuczo 8:4, SP Drawno 9:6, SP 3 Złocieniec 8:7.

Ostateczna tabela:

1. SP Węgorzyna
2. SP Rzeplino
3. SP Drawno
4. SP 3 Złocieniec
5. SP Tuczo

Uczniowie z Węgorzyna osiągnęli bardzo dobry wynik, awansu-

jąc do ósemki najlepszych zespołów województwa w mini piłce ręcznej.



Skład zespołu: Gracjan Bogucki, Aron Stasiak, Dawid Stasiak, Maciej Dombrowski, Marcin Łachański, Damian Woźnicki, Piotr Moroz, Jakub Kalinowski, Jakub Łuksza, Michał Ciniawski, Tomasz Lubański, Damian Molenda, Marceli Franczak.  
Opiekun - Dariusz Czajka

# Nie udał się Sarmacie najdalszy wyjazd na mecz ligowy. Na stadionie w Szczecinku Sarmata uległ 1:3 miejscowemu Darzborowi



Drużyna Darzboru Szczecinek ubiegłoroczny spadkowiec z III ligi mimo, iż w tabeli zajmuje jedno z ostatnich miejsc w meczu z Sarmatą pokazała, że jest jeszcze w stanie skutecznie walczyć o ligowy byt. Sam mecz miał bardzo charakterystyczny przebieg: Sarmata był stroną przeważającą, gra toczyła się głównie na połowie gospodarzy, którzy swoją grę ofensywną skupili na wyprowadzaniu szybkich kontrataków z których trzy, ku nieszczęściu drużyny z Dobrej, zakończyły się bramkami.

W drużynie Sarmaty po raz kolejny uwidocznił się brak skuteczności linii ofensywnych. W sobotnim meczu do pauzującego z powodu kontuzji (najskuteczniejszego jesienią) Radosława Cytowicza, „dołączył” z powodu kontuzji kolejny napastnik Wojciech Guźniczak. Strata tych dwóch zawodników niewątpliwie znacząco obniża siłę ofensywną Sarmaty.

Decydującym momentem dla wyniku meczu, był ostatni kwadrans spotkania: w 80' w polu karnym Darzboru zostaje sfaulowany Wojciech Bonifrowski, a podyktowany rzut karny bez problemu zamienia na kontaktową bramkę dla Sarmaty Jarosław Jaszczuk.

Igdy wydawało się, że zdeterminowanemu i naciskającemu Sarmacie uda się przynajmniej ten mecz zremisować, nastąpiły dwie mocno kontrowersyjne (w opinii obserwatorów), decyzje sędziego głównego: najpierw Piotr Grochulski został odesłany na ławkę Sarmaty, celem udzielenia mu pomocy medycznej (usunięcia krwawienia jakiego doznał w wyniku rozcięcia łuku brwiowego po starciu w walce o piłkę z zawodnikiem Darzboru). Powracający na boisko w chwilę po udziale

niu mu pomocy medycznej Piotr Grochulski zostaje ukarany po raz pierwszy żółtą kartką (za powrót na boisko bez zgody sędziego głównego). Chwilę po wznowieniu gry w 82' ten sam zawodnik zostaje w polu karnym sfaulowany przez zawodnika gospodarzy, sędziego głównego zamiast podyktować rzut karny dla Sarmaty, postanowił ukarać uszkodzanego i pokazał drugą żółtą kartkę, a w konsekwencji czerwoną, za próbę wymuszenia rzutu karnego oraz nakazał opuszczenie boiska. Podłamany takim obrotem sprawy Sarmata stracił третią bramkę, którą w 84' gospodarze strzelili po kolejnym kontrataku.

Następny mecz ligowy z powodu remontu płyty boiska w Dobrej Sarmata rozegra gościnnie na stadionie w Chociwlu, w niedzielę, 3 kwietnia, o godzinie 11.00.

## Darzbor Szczecinek 3:1 (1:0) Sarmata Dobra

Strzelcy bramek dla Darzboru: Grzegorz Hałuszka (17'), Maciej Szydłak (52') i Adam Jabłoński (84'), dla Sarmaty: Jarosław Jaszczuk (80' k); czerwona kartka: Piotr Grochulski (Sarmata) 82' (druga żółta). *Estan*

Zdjęcia z meczu na: [www.sarmatadobra.com](http://www.sarmatadobra.com)

### IV liga 18 kolejka (2.04. sobota)

11.00 Hutnik Szczecin – Vineta Wolin  
14.00 Victoria Przeclaw – Darzbor Szczecinek  
15.00 Bałtyk Koszalin – Odra Chojna  
15.00 Piast Chociwel – Kluczewia Stargard  
15.00 Drawa Drawsko Pom. - Gryf Kamień Pom.  
16.00 Ina Goleniów – Leśnik Rossa Manowo

### 03.04 (niedziela)

11.00 Sarmata Dobra – Lech Czaplinek  
Astra Ustronie Morskie pauzuje

### Klasa okręgowa 18 kolejka (02.04. sobota)

12.00 Promień Mosty – Błękitni II Stargard  
13.30 Ehrle Dobra Szcz. - Chemik II Police  
15.00 Wicher Brojce – Orzeł Łoźnica  
15.15 Światowid Łobez – GKS Mierzyn  
16.00 Sparta Węgorzyno – Ina Insko  
16.30 Dąbrowia Stara Dąbrowa – Korona Stuchowo

### 03.04 (niedziela)

16.00 Kasta Szczecin – Jeziorak Szczecin  
Pauzuje Flota II Świnoujście

### Klasa A gr. 1

12 kolejka 02.04 (sobota)  
14.00 Pionier Żarnowo – Orzeł Prusinowo  
15.00 Mewa Resko – Pomorzanie Przybiernów  
03.04 (niedziela)  
14.00 Sowianka Sowno – Jantar Dziwnów  
14.00 Iskra Golczewo – Bałtyk Gostyń  
15.00 Błękitni Trzygłów – Fala Międzyzdroje  
15.00 Bizon Cerkwica – Bałtyk Międzywodzie

### Klasa A gr. 2

2.04. w sobotę o 13.30 mecz Vitkowiec Witkowo – Radowia Radowo Małe

## IV liga

### 17 kolejka

Gryf Kamień Pom. - Ina Goleniów 1:3; Leśnik Rossa Manowo – Victoria Przeclaw 0:2; Lech Czaplinek – Bałtyk Koszalin 0:2; Darzbor Szczecinek – Sarmata Dobra 3:1; Vineta Wolin – Astra Ustronie Morskie 1:1; Kluczewia Stargard – Hutnik Szczecin 3:1; Odra Chojna – Piast Chociwel 2:1. Drawa Drawsko Pom. pauzowała, bo Wybrzeże Rewalskie wycofało się z rozgrywek.

1. Bałtyk Koszalin	41 52:22
2. Gryf Kamień Pom.	38 49:28
3. Drawa Drawsko Pom.	37 51:21
4. Ina Goleniów	33 38:23
5. Leśnik Rossa Manowo	30 33:23
6. Astra Ustronie M.	30 41:37
7. Sarmata Dobra	28 29:28
8. Hutnik Szczecin	28 37:33
9. Kluczewia Stargard	26 32:32
10. Vineta Wolin	25 29:27
11. Odra Chojna	24 28:38
12. Victoria Przeclaw	21 25:30
13. Lech Czaplinek	21 30:31
14. Darzbor Szczecinek	19 35:49
15. Piast Chociwel	12 20:32
16. Wybrzeże Rewalskie	4 14:89

## Klasa okręgowa

Kasta Szczecin Majowe – Dąbrowia Stara Dąbrowa 4:0, Orzeł Łoźnica – Sparta Węgorzyno 1:2, GKS Mierzyn – Flota II Świnoujście 4:1, Korona Stuchowo – Światowid Łobez 1:0, Błękitni II Stargard – Wicher Brojce 6:0, Ina Insko – Jeziorak Szczecin 0:2, Chemik II Police – Promień Mosty 4:7. Rega II Trzebiatów została wycofana z rozgrywek, więc Ehrle Dobra Szcz. pauzowała.

1. Jeziorak Szczecin	42 48:14
2. Światowid Łobez	39 47:21
3. Błękitni II Stargard	38 52:25
4. Ehrle Dobra Szcz.	35 40:17
5. Ina Insko	31 41:23
6. Sparta Węgorzyno	29 33:31
7. Wicher Brojce	27 42:42
8. Promień Mosty	26 35:33
9. Chemik II Police	26 34:30
10. Flota II Świnoujście	24 28:41
11. Kasta Szczecin	22 33:30
12. GKS Mierzyn	21 24:31
13. Orzeł Łoźnica	20 25:39
14. Korona Stuchowo	18 19:37
15. Dąbrowia Stara Dąb.	7 12:54
16. Rega II Trzebiatów	0 27:72

## Granie w planie





# III Otwartym Turnieju Brydża Sportowego w Resku



W sobotę, 26 marca br., w godzinach 10 – 14., w Centrum Kultury w Resku odbył się

III Otwarty Turniej Brydża Sportowego o Puchar Burmistrza Reska, zorganizowany przez pracowników Centrum Kultury wspólnie z panem Markiem Kwiatkowskim, prezesem Hetmana Resko, drużyny występującej w lidze okręgowej.

W rozgrywkach udział wzięły pary brydżystów z województwa zachodniopomorskiego. Resko reprezentował pan Marek Kwiatkowski, a głównym sędzią rozgrywek

był pan Jerzy Świdorski, sędzia PZBS ze Szczecina. W sportowej rywalizacji w III Otwartym Turnieju Brydża Sportowego w Resku zwyciężyli panowie Marek Kwiatkowski i Romuald Olobry, II miejsce zajęli Romuald Leoniewski i Marian Siwy, a III miejsce wywalczyła para ze Szczecina, panowie Zbigniew C. Lasocki i Kazimierz J. Szlachta. Burmistrz Reska pan Arkadiusz Czerwiński, wręczając puchary pogratulował wszystkim zwycięzcom i życzył kolejnych sukcesów. Zwycięzcy otrzymali także nagrody ufundowane przez firmę Swedwood z Reska. (o)



## Akcja truchtanie dla zdrowia

Trzeci z kolei trening biegowy, który odbył się w sobotę 26 marca, przeprowadziliśmy w prawie zimowych warunkach, mimo że od niedawna mamy już wiosnę. Wiał bardzo chłodny wiatr i chwilami prószył śnieg. Pomimo tego na polanie pojawiło się sześć osób, dla niektórych był to pierwszy trening od dłuższego czasu.

Zapraszamy na kolejne wspólne bieganie, które odbędzie się w niedzielę, 3 kwietnia. Spotykamy się tradycyjnie na polanie za cmentarzem o godzinie 16.00. Zapewniamy że warto zadbać o swoje zdrowie i kondycję. Spokojne truchtanie niesie bardzo wiele korzyści dla organizmu, poprzez zwiększone krążenie człowiek lepiej się dotlenia, a niewielki nawet wysiłek fizyczny trwający około 30 minut powoduje efektywniejsze spalanie kalorii. Zachęcamy do udziału w bieganiu dla zdrowia. Szczegóły akcji na stronie klubu: [www.trucht.republika.pl](http://www.trucht.republika.pl) M.H.



Zimo – czas odejść !!!

## Wędrówka turystyki pieszej - VI „Powitanie wiosny” - Zajezierze 2011



Niedziela, 20 marca br. Już po raz szósty turyści z Łobza i Drawsko Pom. zorganizowali imprezę turystyczną pod hasłem Witamy Wiosnę. Tradycyjnie grupy z Łobza i Drawsko wyruszają oddzielnie, aby spotkać się na wspólnym ognisku (w formie zlotu). W tym roku celem wędrówki było Zajezierze. W imprezie udział wzięli także turyści z Ińska i Świnoujścia. Do wspólnego ogniska zaprosiliśmy mieszkańców Zajezierza. Pogoda dopisała, humor też!

Imprezę organizowali – ze strony łobeskiej TKKF „Błyskawica” w Łobzie, natomiast ze strony drawskiej PTTK Oddział Drawsko Pom.

Na zbiórce w Łobzie zebrało się ponad 30 turystów piechurów i nordic-walkingowców. Uczestnicy wędrówki otrzymali pamiątkowy znaczek rajdowy. Zebranych powitał Adam Kogut, szef sekcji turystyki pieszej przy TKKF i Jerzy Rakocy, prezes Błyskawicy.

Grupę łobeską prowadzili: Adam Kogut i Elżbieta Jankowska-Kogut. Pokonaliśmy trasę 12 km: Łobez – źródło – Bonin – Zajezierze. Miasto opuściliśmy ulicą Strumykową. Tuż za miastem Grażyna Zaremba-Szuba udzieliła instruktażu nordic-walkingu. To dla osób rozpoczynających przygodę z kijkami, ale też dla tych już nieco zaawansowanych. Pani Grażyna odpowiedzialna jest za sekcję nordic-walkingu przy łobeskim TKKF.

Z miasta skierowaliśmy się do leśnego źródła, następnie lasami dotarliśmy do Bonina. Przeszliśmy przez wieś i obraliśmy kierunek na Zajezierze.

W Zajezierzu czekali na nas mieszkańcy wioski z przygotowaną przez sołectwo Zajezierze marzanną. Marzanna wspaniała była, szkoda, że żywot jej taki krótki.... Połączywszy siły, korowodem ru-

szyliśmy nad jezioro Nowe Zajezierze, gdzie urządziliśmy biwak. Ognisko przygotował sołtys Zajezierza pan Stanisław Tarnicki.

Nad jeziorem był punkt zborny. Tutaj spotkali się łobzianie, drawszczanie i mieszkańcy Zajezierza. Z Drawsko przybyło ponad 60 osób - piechurów i rowerzystów. Na wszystkich czekała pyszna strawa – grochówka i kielbaski. Jak mówią znawcy, kielbaska z ogniska najlepiej smakuje podczas rajdu.

Po posiłku nadszedł czas na kąpiel – kąpiel morsów. Kilkanaście osób z Łobza, Drawsko i Ińska raźnie wskoczyło do wód jeziora. Lody już puściły, a zatem tym razem obyło się bez wycinania przerębli. W jeziorze znalazła się także Marzanna - podpalona w ognisku, następnie utopiona w jeziorze. Tradycji stało się zadość: zima dostała wyraźny sygnał – czas odejść.

Frekwencja przerosła oczekiwania organizatorów. Nad jeziorem Nowe Zajezierze zgromadziło się nas ponad 130 osób – piechurów, rowerzystów i mieszkańców wioski. Cieszy nas, że coraz więcej osób bierze udział w naszych wyprawach, przedkładając aktywny wypoczynek, nad... mniej aktywne formy odpoczynku.

Imprezę finansowali: TKKF „Błyskawica” Łobez, PTTK O/Drawsko Pom. i Grażyna Zaremba-Szuba.

Dziękujemy sołectwu Zajezierze i panu sołtysowi Stanisławowi Tarnickiemu za przygotowanie wspaniałej marzanny i pomoc w organizacji imprezy. Dziękujemy właścicielom pałacu w Zajezierzu za umożliwienie skorzystania z terenu nad jeziorem Nowe Zajezierze.

Z turystycznym pozdrowieniem!!

Adam Kogut (adamku@vp.pl)

## Łobeska biegaczka najlepsza w Poznaniu

19 marca br. nad jeziorem Malta w Poznaniu odbyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa w Biegach Przełajowych. Na trasach w 10 biegach rywalizowali reprezentanci 31 klubów lekkoatletycznych z województwa wielkopolskiego i zachodniopomorskiego w kategoriach młodzików (do 15 lat), juniorów młodszych (do 17 lat) i juniorów (do 19 lat). Impreza stanowiła eliminację do Mistrzostw Polski w Biegach Przełajowych.

W rywalizacji młodych biegaczy nie zbrakło zawodników Międzyszkolnego Klubu Sportowego OLIMP z Łobza. Pierwszoplanowa rolę w crossie na dystansie 2 km odegrała Justyna ROMEJ. Nasza łobeska lekkoatletka zajęła I miejsce i zdobyła złoty medal mistrzostw makroregionu wśród junierek młodszych.

Justyna poprowadziła bieg od pierwszych metrów i nie oddała zwycięstwa aż do mety. Wykazała wielką wolę walki oraz świetne przygotowanie wytrzymałościowe do rozpoczynającego się sezonu lekkoatletycznego. Przypomnijmy, że Justyna Romej podczas IV Gali Sportu (18 lutego br.) została wybrana najlepszym sportowcem Powiatu Łobeskiego 2010.

Klasyfikacja medalistów w biegu na 2 km junierek młodszych:

- I. Romej Justyna  
MKS Olimp Łobez 6:46 min
- II. Obarska Katarzyna  
TS Olimpia Poznań 6:46 min



Najlepsze biegaczki na trasach wokół jez. Malta. Z prawej: Justyna Romej (Olimp Łobez) - złoty medal, obok Kasia Obarska (Olimpia Poznań) - srebrny medal.

III. Lis Aleksandra  
MKS Juwenia Puszczykowo 6:56 min

Zgodnie z regulaminem współzawodnictwa sportowego do finałów Mistrzostw Polski w Biegach Przełajowych, Bydgoszcz 2.04.2011 r., awansują zawodnicy zajmujący miejsca od I - XII.

Oprócz J. Romej z Łobza do walki o tytuł mistrza Polski junierek młodszych stanie inny mieszkaniec gminy Łobez - Krzysztof Kraus (IV miejsce w kategorii chłopców). Absolwent łobeskiego gimnazjum oraz zawodnik MKS Olimp Łobez od pół roku jest uczniem szkoły średniej w Stargardzie Szczecińskim, a jednocześnie nowym członkiem klubu o bogatej tradycji lekkoatletycznej, LKS Pomorze. Zdz. B.



## POWIATOWE KRYMINAŁKI

### Włamanie na terenie powiatu

W ostatnich dniach na terenie powiatu policjanci odnotowali zdarzenia dotyczące włamań. I tak w Starej Dobrzycy nieustalony sprawca włamał się do domu letniskowego, odkręcając kratę zabezpieczającą drzwi balkonowe. Z domku sprawca skradł kamerę analogową i cyfrową marki Canon, głośnik oraz cztery butelki piwa. Straty wynoszą 850 zł.

Natomiast w Łobzie, przy ul. Drawskiej, na terenie warsztatu samochodowego nieustaleni na chwilę obecną sprawcy włamali się do trzech samochodów. Do wszystkich aut dostali się otwierając auta dopasowanym narzędziem. Z zaparkowanych tam samocho-

dów Forda Mondeo, Opla Omega i Peugeota Boxer skradli radioodtwarzacze i radio CB Midland. Ponadto sprawca skradł trzy zużyte chłodnice samochodowe.

### Dwie kolizje

W dniu 24 marca br. w Resku, na ul. J. Narodowej, kierujący samochodem marki VW Passat nie zachował należytej ostrożności podczas cofania z parkingu i uderzył w przód prawidłowo jadącego samochodu marki Seat Leon.

Wieczorem o 22.05 w Łobzie, na ul. Bema, kierujący samochodem marki Opel Vectra mieszkaniec Łobza z niewiadomych przyczyn stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. Kierowca z obrażeniami głowy został przewieziony do szpitala na obserwację.

**Zlecę zaoranie  
60 ha w okolicach  
Nowogardu**  
Kontakt pod  
nr telefonu  
**513 358 102**

**Nieodpłatnie oddam  
grunty rolne do uprawy  
w okolicach Długoleki**  
Powierzchnia  
od 4 do 30 ha.

**Kontakt 600 432 192**

### Krzyżówka nr 13

Czerwona planeta		Monitor	Przepływa przez Głogów	Modna potrawa orientalna	Odpowiedź na hasło
Materiał na garnitur	Wolne stanowisko				
	○ ○ ○		Japońska walka na kije ○ ○ ○		
Spina mury			Cienka tkanina	Z szalką i ciężarkiem	Sklepowa
Znosi jajka			Zamek w Krakowie	○ ○	
		Skrzynka na głosy	Lęk		
Bywa zapomogowa		Czyta ją muzyk Dla odplamiacza		Wojskowy lub harcerski	Owoc ostu
Staw z rzepeką	Imię Blochina	Rzeka lub ryba	Francuska Wisła		
			Dawny podatek na Syberii	Narada, sesja	Na nim głowa
Kuzynka wielbłąda		○ ○	Mały Józef ○ ○		
Strus			Dramat Słowackiego		
Pies gończy			Usterka	Droga, szlak	Ulicznik
Fajda na spodnicy	"Cienka" kawa	Platynowiec la. 77	Kręci śmigami Puchacz		
			Zawór Ma kota?		Papuga
Piękno ciała				Mały bawół	
Konkurent		○		Karciane serduszko ○ ○	
Jej nie wypada			Sklep z lekami		

ANTA, JASAK, KENDO, MAZEPA

-Lesmar-

## NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 5 brzmiało:

„Topimy Marzannę Wiosna”

Nagrodę wylosowała pani Skawroń Janina z Łobza.

Gratulujemy.

Zapraszamy na otwarty turniej brydża sportowego parami o puchar prezesa TKKiF „Błyskawica”, który odbędzie się w dniu 3 kwietnia 2011 r. (niedziela) o godzinie 10.00 w Domu Kultury w Łobzie.

Wpisowe 20,- zł od pary, członkowie TKKiF zniżka 50 proc.

Zgłoszenia telefoniczne pod nr 509-569-466 do dnia 31 marca 2011 r.

Organizatorzy zapewniają dla pierwszych trzech par nagrody rzeczowe, zaś dla zwycięzców puchary.

Ponadto kawa, herbata, ciepły posiłek.

Organizatorzy: Starostwo Powiatowe w Łobzie, Urząd Miejski w Łobzie oraz TKKiF „Błyskawica”.



R.W.

## Wiosna już jest.

### Łatanie dziur rozpoczęło się



## HUMOR

Egzamin na prawo jazdy. Egzaminator zadaje kursantowi pytanie:

- Ma pan skrzyżowanie równorzędne. Tu jest pan w samochodzie osobowym, tutaj tramwaj, a tu karetka na sygnale. Kto przejedzie pierwszy?
- Motocyklista - odpowiada pytany.
- Panie, co pan wygadujesz - warczy zły egzaminator - Toż przecież mówię, jest pan, tramwaj i karetka. Skąd wziął się motocyklista?
- A cholera ich wie, skąd oni się biorą.

\*\*\*

Sędzia do oskarżonego:

- Czy przyznaje się pan do winy?
- Nie, wysoki sędzie. Mowa mego obrońcy i zeznania świadków przekonały mnie, że jestem niewinny!